Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 166 (2126) 14. VII. 1958 r. Cena 40 gr

25-osobowa brygada młodzieży polskiej budować będzie autostradę przyjaźni w Jugosławii

WARSZAWA (PAP)

W nocy z 12 na 13 bm. wyjechała do Jugosławii na zaproszenie KC Omladiny 25-osobowa brygada młodzieży złożona z członków ZMS, ZMW i ZSP. Będzie ona pracować przy budowie autostrady przyjaźni na odcinku Lublana — Zagrzeb. Brygada przebywać będzie w Jugosławii przez 2 tygodnie.

Udział grupy młodzieży polskiej przy budowie autostrady zadeklarowała jeszcze w styczniu br. delegacja polska na zjeździe Ludowej Młodzieży Jugosławii. Wyjazd ten ustalono także w toku rozmów z delegacją Omladiny, która bawiła niedawno w naszym kraju.

Nad Motławą

Pod hasłem obrony Republiki i swobód demokratycznych

Francja obchodzi Święto narodowe

PARYŻ (PAP) 13. 7.

Cała Francja przygotowuje się do poniedziałkowej uroczystości, jakkolwiek tegoroczne święto narodowe obchodzone będzie w atmosferze rozdźwięków i lęku przed przyszłością.

Jeżeli chodzi o program uroczystości oficjalnych, to przewiduje on m. in. wielką defiladę wojskową na Polach Elizejskich, w której wezmą udział jednostki wojskowe z Algerii, formacje spadochroniarzy i organizacje byłych kombatantów. Przed trybuną honorową, na której zajmą miejsca prezydent Coty i premier de Gaulle, przemaszerować ma około 20 tys. żołnierzy.

Jednocześnie cały naród francuski przygotowuje się do obchodu święta narodowego pod hasłem obrony Republiki i swobód demokratycznych. Pod hasłem tym zorganizowanych ma być wiele uroczystości we wszystkich prawie zakątkach Francji.

W piątek odbyło się posiedzenie francuskiej rady ministrów, na którym podjęto szereg znamiennych decyzji.

M. in. generał brygady Massu, dowódca algerskich spadochroniarzy, jeden z organizatorów „ruchu 13 maja" i przewodniczący faszystowskiego „komitetu ocalenia publicznego" w Algerii, został mianowany generałem dywizji. Generał Salan, generalny delegat rządu francuskiego w Algerii, otrzymał jedno z najwyższych francuskich odznaczeń wojskowych. Zastępcą Salana został generał brygady Dulac. Awansowali również generałowie: Jouhaud i Gambiez, dowódcy wojsk francuskich w Tunezji. Nominacje otrzymało także wielu innych generałów i admirałów.

Republikanie francuscy przygotowują na poniedziałek wiece, manifestacje i pochody na terenie całego kraju, jakkolwiek rząd zakazał organizowania publicznych wystąpień w Paryżu, Marsylii i Lyonie.

PARYŻ (PAP) 13. 7.

Na paryskim przedmieściu St. Denis odbyła się w piątek manifestacja dla uczczenia pamięci robotnika Auguste Robbes, który zmarł wskutek ran odniesionych w starciu z policją podczas jednej z manifestacji w obronie Republiki. W manifestacji wzięło udział około 10 tys. ludzi, m. in. przedstawiciele rady miejskiej St. Denis i delegacje organizacji robotniczych i demokratycznych.

Depesze gratulacyjne z Polski

WARSZAWA (PAP) 13. 7.

Z okazji święta narodowego Francji przypadającego w dniu 14 bm. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Francji, Rene Coty.

Parlamentarzyści wietnamscy przybyli do Warszawy

11. VII. br. na lotnisko Okęcie w Warszawie przybyła delegacja wietnamskich parlamentarzystów. Na czele delegacji stoi Ton Dyk Thang, przewodniczący Stałego Komitetu Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu, członek KC Wietnamskiej Partii Pracujących. Parlamentarzystów witał Marszałek Sejmu, Czesław Wycech.

NA ZDJĘCIU: powitanie gości wietnamskich na lotnisku Okęcie. Przemówienie powitalne wygłasza Ton Dyk Thang.

CAF — fot. Wdowiński

Małpoludy grasują w Mongolii

MOSKWA (PAP) 13. 7.

Bardzo podobne do ludzi, lecz pokryte rzadkimi czarnorudymi włosami, przez które prześwieca skóra, postawa przygarbiona, nogi zgięte w kolanach — w taki sposób na łamach „Komsomolskiej Prawdy" radziecki profesor Porsznicw powołując się na mongolskiego uczonego Riezowa opisuje wygląd małpoludów, czyli — jak ich nazywa — almasów, które mają jakoby zamieszkiwać pustynne strefy Mongolii środkowej.

Istoty te wzrostem dorównują przeciętnemu Mongołowi, mają potężne szczęki i niskie czoła. Małpoludy poruszają się bardzo szybko. Jeszcze żadnemu podróżnikowi nie udało się ich dogonić.

Prof. Porsznicw informuje, że ostatnio małpoludy widziano podobno również w innych częściach Azji, połączonych z Mongolią pasmami górskimi.

Postęp „techniki"

Pewna nowojorska firma sprzedaje sztuczne biodra z gumy piankowej, reklamując je w sposób następujący: „Rozporządzając naszymi biodrami będziesz mogła zapędzić w kozi róg samą Marylin Monroe, nie kiwnąwszy nawet palcem. Nasze biodra kiwają się same i to z wielkim sex-appealem.

Zmierzch „ery" milionerów

WARSZAWA (PAP) 13. 7.

W grach liczbowych z „Toto-Lotkiem" na czele notuje się pewien kryzys. W marcu br. „Toto-Lotek" osiągnął szczyt powodzenia — w ciągu tygodnia sprzedano 24 mln kuponów. Pod koniec czerwca br. frekwencja kilkakrotnie spadła — kuponów sprzedano w jednym tygodniu niewiele ponad 5 mln.

Podobny spadek zainteresowania grami liczbowymi wystąpił w całym kraju. Terenowe gry liczbowe, których istnieje 14, sprzedały łącznie w jednym z tygodni kwietniowych 8,7 mln kuponów, a w pierwszym tygodniu czerwca br. tylko 4,3 mln kuponów.

Bezsprzecznie na spadek frekwencji w grach liczbowych wpływa tzw. okres ogórkowy — wakacje, urlopy, wyjazdy. Ale, jak twierdzą wtajemniczeni, nie należy się spodziewać, aby gry liczbowe powróciły do swej dawnej „świetności". Spotkał je los każdej nowości — po prostu spowszedniały.

Ostatniej chwili

A. Stevenson podróżuje po ZSRR

MOSKWA (PAP) 13. 7.

Do Leningradu przybył w sobotę przewodniczący amerykańskiej Partii Demokratycznej Adlai Stevenson, który przedsięwziął trzytygodniową podróż po Związku Radzieckim. Wizyta Stevensona ma charakter prywatny.

Wielki wiec w Tokio

PEKIN (PAP) 13. 7.

W parku Hibija w Tokio odbył się w niedzielę wielki wiec japońskich związkowców należących do 45 różnych organizacji afiliowanych do wielkiej centrali związkowej Sohyo, zrzeszającej 3 miliony członków. W wiecu uczestniczyło około 10 tys. osób. Uczestnicy wiecu domagali się niezwłocznego przywrócenia normalnych stosunków dyplomatycznych między Japonią a Chińską Republiką Ludową i protestowali przeciwko uprawianej przez rząd polityce w stosunku do ChRL.

Nowe incydenty na Cyprze

LONDYN (PAP) 13. 7.

Na przedmieściach Nikozji ofiarą incydentów padli w niedzielę trzej Grecy i jeden Turek — policjant, którzy zostali ranieni przez nieznanych sprawców.

W stolicy mimo apelów gubernatora Foota i przywódców wspólnoty greckiej i tureckiej do położenia kresu aktom gwałtu, nadal panuje stan napięcia.

★ Wielki zlot młodzieży ★ Barwny pochód ulicami miasta ★ Występy artystyczne i zabawy

Bogaty program Święta Odrodzenia

Tegoroczne Święto Odrodzenia przebiegać będzie niezwykle radośnie. Będzie ono połączone ze Świętem Młodości. Do Białegostoku przyjedzie na obchody 5 tys. młodzieży z całego województwa. Uroczystości Święta Młodości rozpoczną się 21 lipca o godz. 16 capstrzykiem, po którym na cmentarzu wojskowym zostaną złożone wieńce na grobach poległych. Tego też dnia o godz. 18 odbędzie się w Teatrze im. Al. Węgierki uroczysta akademia.

Dzień 22 Lipca i Święta Młodości będzie pełen atrakcji. Barwny pochód młodzieży, po przejściu ulicami miasta, uda się na stadion w Zwierzyńcu, gdzie odbędą się uroczystości otwarcia Święta Młodości.

Zespoły artystyczne występować będą w muszli na plantach, w Dojlidach i w „Wesołym Miasteczku".

Wieczorem młodzież i starsi bawić się będą na zabawach urządzanych na Rynku Kościuszki, plantach i w „Wesołym Miasteczku".

Przemówienia powitalne I sekretarza KC KPZR N. S. Chruszczowa i sekretarza KC PZPR Jerzego Morawskiego wygłoszone na V Zjeździe SED — zamieszczamy na str. 2.

Zderzenie 2 statków w porcie gdańskim

GDAŃSK (PAP) 13. 7.

Na redzie portu gdańskiego miała miejsce kolizja dwóch statków — „Rimon" bandery izraelskiej oraz francuskiego S.N.A.-1. Zderzenie nastąpiło w nocy przy bardzo słabej widoczności, w momencie, kiedy statek izraelski „Rimon" wchodził pod balastem do portu, a francuski z ładunkiem węgla opuszczał port. W wyniku zderzenia na statku francuskim przebita została burta na wysokości trzeciej ładowni, poniżej linii wodnej i uszkodzone zostało nadburcie. Statek izraelski ma strzaskaną przednią część dzioba.

Natychmiast po zaalarmowaniu kapitanatu portu gdańskiego, do akcji ratowniczej przystąpiły holowniki portowe, „Wiktor" i „Atlas". Szybkie założenie plastra na miejsce przebicia burty statku francuskiego oraz wypompowanie wody powstrzymało zanurzanie się statku, który po kilkugodzinnej akcji został przyholowany do nabrzeża węglowego. Statek izraelski o własnych siłach zacumował przy dworcu wiślanym.

Zbrodniarz Eisele — ujęty

KAIR (PAP) 13. 7.

Podano oficjalnie do wiadomości, iż Eisele — SS-owski lekarz w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, został ujęty przez Interpol (organizacja policji międzynarodowej). Eisele zniknął w piątek z hotelu „Ambasador" w Kairze, gdzie zatrzymał się po przybyciu do Egiptu.

Eisele został aresztowany przez oficera Interpolu w hotelu „Kapsis" w Kairze, a następnie odstawiony do głównej komendy policji w stolicy Egiptu. Eisele zwrócił się do władz Egiptu o udzielenie mu azylu politycznego, z chwilą kiedy władze zachodnioniemieckie zażądały ekstradycji zbrodniarza. Przed samym aresztowaniem Eisele powiedział: „Mam czyste sumienie. Nikogo nie zabiłem".

Niemcy dnia dzisiejszego

(Od stałego korespondenta AR z Berlina)

Berlin, 13 lipca 1958 r.

Gdybym miał streścić każdy dzień Zjazdu w jednym zdaniu, powiedziałbym, że trzeci dzień jego obrad upłynął pod znakiem międzynarodowej solidarności partii komunistycznych i robotniczych z Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności. Pozdrowienia w tym dniu przekazały delegacje Chin, Francji, Czechosłowacji, Polski, Włoch, Indonezji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii, Mongolii, Indii. Była to też solidarność z Niemiecką Republiką Demokratyczną, nowym państwem niemieckim, nowym i innym.

Pozdrowienia ze strony naszej partii przekazał witany gorąco przez salę tow. Jerzy Morawski. Oklaskami przerywano kilkakrotnie jego przemówienie, a już szczególnie żywo przyjęto stwierdzenie, że partia nasza w oparciu o deklarację 12 partii komunistycznych i robotniczych zmierzać będzie wraz z innymi bratnimi partiami do umocnienia jedności obozu socjalistycznego, jak również podkreślenie że nasza partia i nasze państwo udzielają pełnego poparcia niestrudzonym wysiłkom SED i rządu NRD na rzecz pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec i usunięcia podziału Niemiec.

O właściwościach nowego młodego państwa niemieckiego mówił na Zjeździe towarzysz Albert Norden: „U nas nacjonalistyczna propaganda wśród młodzieży, przygotowująca ją do wojen zaborczych, jest surowo zakazana i zakazu tego nie przekracza żaden nauczyciel, żadna książka, żadne czasopismo, żaden dziennik i żadne radio. Teoria rasy panów, praktyka polityki zaborczej opuściły tę część Niemiec i są obce naszej ludności. Jesteśmy pierwszym niemieckim państwem o społecznej i politycznej demokracji. U nas nikt nie podnosi ramion ani do modlitwy, ani do faszystowskiego pozdrowienia".

Walka o takie Niemcy rozgrywa się teraz w świetle uchwał V Zjazdu — obok płaszczyzny politycznej — na płaszczyźnie ekonomicznej. Perspektywy rozwoju ekonomicznego zostały istotnie nakreślone z dużym rozmachem i ograniczone konkretnymi terminami. Dulles mówi wprawdzie o 50 czy 100 latach potrzebnych do zjednoczenia Niemiec. Jednakże realizacja wytycznych V Zjazdu SED w terminach nakreślonych przez partię niewątpliwie stworzy nowe, bardziej pomyślne warunki rozwiązania problemu niemieckiego. Problemu, którego słuszne rozwiązanie nie może nam, Polakom, być obojętne.

EDWARD DYLAWERSKI

Toto-Lotek

9, 16, 21, 24, 27, 35 (32)

Z obrad V Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED)

Przemówienie N. Chruszczowa

BERLIN (PAP) 13. 7.

W trzecim dniu Zjazdu SED, 12 lipca, pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji Komunistycznej Partii Chin, członek Biura Politycznego KC KPCh, jeden z założycieli tej partii, Dung-Bi-wu. Powitał on Zjazd SED w imieniu KPCh i narodu chińskiego życząc mu owocnych obrad.

Po przemówieniu Dung-Bi-wu odczytał list powitalny Komitetu Centralnego KPCh do Zjazdu SED. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja.

Po pierwszej przerwie przemówienie powitalne wygłosił kierownik delegacji polskiej, sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski. (Przemówienie podajemy obok).

Przemówienie powitalne wygłosili również przedstawiciele delegacji partyjnych z CSR, Francji, Włoch, Indonezji, Węgier, Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej i Indii.

W niedzielę kontynuowano obrady.

NA ZDJĘCIU: N. S Chruszczow i Walter Ulbricht w prezydium Zjazdu.

CAF — Telefoto z Berlina

BERLIN 13. VII. Na V Zjeździe Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) przemawiał w piątek I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow. Omówił on wiele zagadnień dotyczących międzynarodowego ruchu socjalistycznego, roli państw socjalistycznych, stosunków międzynarodowych i sprawy Niemiec.

Chruszczow oświadczył m. in., że:

■ Fakt, że Niemcy wkroczyły na drogę socjalizmu posiada epokowe znaczenie.

■ Tempo rozwoju gospodarki socjalistycznej poważnie przewyższa tempo rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

■ Jedność i zespolenie obozu socjalistycznego zakładają szeroko pojętą samodzielność i niezawisłość narodową krajów wchodzących w jego skład. Jedność krajów socjalistycznych jest zarazem trwałą gwarancją ich zdolności obronnej, niezawisłości narodowej i suwerenności.

■ Rząd radziecki wraz ze wszystkimi krajami obozu socjalistycznego będzie nadal czynił wszystko, co leży w jego mocy, aby umocnić bezpieczeństwo międzynarodowe, aby osiągnąć złagodzenie napięcia międzynarodowego, zapewnić pokój na całym świecie.

■ Mocarstwa zachodnie proponują rozpatrywanie na konferencji na najwyższym szczeblu takich zagadnień, które jeszcze nie dojrzały do rozwiązania (kwestia zjednoczenia Niemiec) lub w ogóle nie powinny być przedmiotem dyskusji (t. zw. sprawa krajów Europy wschodniej). Zjednoczenie Niemiec jest wewnętrzną sprawą narodu niemieckiego.

Mówiąc o sprawie Jugosławii N. S. Chruszczow oświadczył m. in.:

„Niesłuszne są twierdzenia przywódców jugosłowiańskich, jakoby zaostrzenie obecnych stosunków było kontynuacją starej polityki. Absurdalne są wymysły usiłujące zwalić wszystko na Stalina, na stalinizm".

Następnie Chruszczow krytykuje ostro przywódców jugosłowiańskich, którzy uchylili się od dyskusji i „wkroczyli na drogę nachalnych napaści". „Propaganda jugosłowiańska twierdzi, że marksizm, leninizm jest w Związku Radzieckim wypaczany, że ZSRR to państwo biurokratyczne itp. Fakty dowodzą, że pod względem tempa rozwoju, nauki, kultury i gospodarki wyprzedziliśmy najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne". Mówca obalił tezy jakoby w stosunku do Jugosławii stosowana była blokada gospodarcza.

Następnie Chruszczow omówił szczególną rolę ZSRR, stwierdzając przy tym, że w obozie krajów socjalistycznych i w międzynarodowym ruchu komunistycznym nie ma i nie może być mowy o jakimkolwiek komenderowaniu, o podporządkowywaniu jednych partii, czy jednych krajów drugim partiom czy krajom.

Wracając do sprawy Jugosławii Chruszczow powiedział:

„Nie będziemy przyczyniać się do wzniecania namiętności, do zaostrzania stosunków. Nawet w powstałej teraz sytuacji w naszych stosunkach z ZKJ, gdy nieprzyjaźń doprowadzona została już do ostatnich granic — pożyteczne będzie utrzymanie jakiejś iskry nadziei, szukanie możliwych do przyjęcia form dla kontaktów w określonych sprawach".

„Nieprawdą i oszczerstwem jest stwierdzenie, że odrzucamy wszystko, co jest pozytywne w pracy ZKJ, i wywieramy rzekomo jakiś nacisk na państwo jugosłowiańskie. Narody naszych krajów, nasze partie głęboko szanują miłujące wolność narody Jugosławii, cenią wkład komunistów jugosłowiańskich do wspólnej walki przeciwko faszyzmowi. Mamy wspólnego wroga i wierzymy, że mimo warunków jakie się wytworzyły, także w przyszłości będziemy prowadzili wspólną walkę przeciwko temu wrogowi, będziemy wspólnie bronić pokoju i sprawy socjalizmu".

W zakończeniu N. S. Chruszczow odczytał tekst pisma powitalnego od KC KPZR do KC SED.

ZSRR rezygnuje z sum płaconych przez NRD na utrzymanie wojsk radzieckich

BERLIN (PAP) 13. 7.

Pragnąc przyczynić się do szybszego rozwoju gospodarczego i dalszego podniesienia stopy życiowej NRD, Związek Radziecki postanowił od 1 stycznia 1959 roku zrezygnować z 600 milionów marek, które NRD powinno płacić corocznie na pokrycie części wydatków na utrzymanie wojsk radzieckich, stacjonujących czasowo na terytorium NRD.

POGODA

Pogodnie. [illegible] ność do przelotnych opadów i burz. Temperatura od 25 do 30 st. Wiatry słabe z kierunków południowych.

Ze świata

★ Rzym

W senacie włoskim zakończyła się debata nad expose rządowym premiera Fanfaniego. W głosowaniu nad votum zaufania 128 deputowanych głosowało — za, 111 — przeciwko: dwóch wstrzymało się od głosu.

★ Nowy Jork

Powstańcy kubańscy zwolnili 20 obywateli amerykańskich, uprowadzonych w ciągu ostatniego miesiąca. Obecnie powstańcy trzymają jeszcze tylko 29 Amerykanów — żołnierzy z bazy marynarki USA w Gauntanamo.

★ Paryż

27-letni paryżanin Jean Bouquerol popełnił w piątek samobójstwo skacząc z wieży Eiffla.

★ Moskwa

Na Łotwie w pobliżu miasta Pielaja odkopano statek zbudowany w VII lub VIII wieku naszej ery. Stateczek poruszany był wiosłami. Ma on 12 metrów długości i 3 metry szerokości.

★ Moskwa

W Pałacu Sportowym im. Lenina na Łużnikach w Moskwie odbył się w sobotę z udziałem kilkutysięcznej rzeszy mieszkańców stolicy ZSRR wiec przyjaźni radziecko - czechosłowackiej, na którym przemówienia wygłosili: pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. Chruszczow i pierwszy sekretarz KC KPCz, prezydent CSR, A. Novotny.

W dniu 12 bm. w Wielkim Pałacu Kremlowskim podpisany został komunikat o pobycie w ZSRR pierwszego sekretarza KC KPCz i prezydenta CSR Antonina Novotnego.

★ Pekin

Zgodnie z decyzją naczelnego dowództwa armii ChRL w piątek rozpoczęła się w Korei północnej ewakuacja drugiej grupy chińskich ochotników w liczbie 100 tys. ludzi.

★ Bonn

Biuletyn prasowy SPD pisze, że od czasu powstania NATO NRF zapłaciła 10 miliardów marek tytułem kosztów okupacyjnych.

★ Rostock

„Uczyńmy Bałtyk morzem pokoju" pod tym hasłem odbyła się w piątek w Rostocku potężna manifestacja przybyłych z całej NRD 20-tysięcznej rzeszy młodzieży oraz delegacji zagranicznych wszystkich krajów nadbałtyckich.

Sztuczne karakuły

Przedsiębiorstwa moskiewskie rozpoczęły obecnie produkcję sztucznych futer karakułowych, które pod wieloma względami przewyższają futra naturalne. Nawet doświadczeni specjaliści nie zawsze odróżniają futra naturalne od imitacji.

Przemówienie J. Morawskiego

DRODZY TOWARZYSZE!

Przede wszystkim pragnę przekazać waszemu Zjazdowi, a za waszym pośrednictwem całej Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności serdeczne i przyjacielskie pozdrowienia od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, od polskiej klasy robotniczej i mas pracujących Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Bliska współpraca od wielu dziesiątków lat łączyła polski i niemiecki ruch robotniczy. Niemała ilość naszych działaczy zdobywała swą wiedzę polityczną w szkole niemieckiego ruchu rewolucyjnego. Niemało również rewolucjonistów polskich kroczyło w pierwszych szeregach waszej rewolucji. Nasza i wasza Róża, Marchlewski i wielu innych — świadczyli swą walką, a częstokroć i bohaterską śmiercią, o solidarności polskiego i niemieckiego ruch rewolucyjnego.

Naród polski, który tyle ucierpiał pod jarzmem kajzerów i poniósł tak wielkie ofiary w latach okupacji hitlerowskiej, znajdował sojuszników i przyjaciół wśród niemieckich rewolucjonistów walczących przeciwko niemieckiemu imperializmowi i na równi z Polakami przez ten imperializm prześladowanych.

Współpraca między nami nabrała nowego charakteru, stała się głębsza i pełniejsza, gdy w pokaźnej części Niemiec utworzone zostało pierwsze w historii niemieckie państwo robotników i chłopów i gdy również w Polsce ujął w swe ręce władzę lud pracujący.

Granica między Polską a Niemcami przestała być, jak niegdyś, granicą płonącą, okopem wojny i nienawiści, a stała się — wytyczona na Odrze i Nysie Łużyckiej — granicą pokojowej i przyjaznej współpracy.

Wraz z wami szczerze cieszymy się z osiągnięć uzyskanych w tych dziedzinach przez Niemiecką Republikę Demokratyczną, jak również uznajemy znaczenie wielkich i ambitnych zadań, o których mówił w swym referacie tow. Ulbricht. Podobnie i my w Polsce stawiamy sobie poważne, wymagające dużych wysiłków zadania i możemy się poszczycić znacznymi sukcesami.

W oparciu o uporczywy, twórczy wysiłek mas pracujących pod przewodem naszej partii, w ramach współpracy i pomocy wzajemnej wszystkich państw socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego, kraj nasz posunął się znacznie naprzód w rozwoju.

Produkcja naszego przemysłu jest obecnie przeszło pięć razy większa niż w okresie przedwojennym. Ostatnio ogłoszone wyniki ekonomiczne pierwszej połowy roku bieżącego, wykazujące przeszło dziewięć i pół procent wzrostu produkcji przemysłowej w porównaniu z rokiem ubiegłym, świadczą, że rozwój ten dokonywa się nadal w niesłabnącym tempie, a na o wiele szerszej już bazie. Znaczny postęp wykazuje również nasza produkcja rolnicza.

Partia nasza, wzmocniona ideologicznie, oczyszczona od elementów przypadkowych bądź skorumpowanych i wzmocniona w wyniku przeprowadzonej weryfikacji swych szeregów, usprawniona organizacyjnie — osiąga coraz lepsze wyniki na wszy- [illegible]

Prowadzimy skuteczną walkę z rewizjonizmem, który jest głównym niebezpieczeństwem w dziedzinie ideologii godząc w same podstawy nauki marksizmu - leninizmu. Zwalczamy również niebezpieczeństwo dogmatyczne i sekciarskie, narażające na szwank więź partii z masami.

W ścisłym związku z masami i zdecydowanie krocząc na ich czele, podnosząc poziom ich świadomości socjalistycznej partia nasza jest pewna dalszych sukcesów i zwycięstw na drodze socjalistycznego budownictwa w Polsce.

Wspomniałem już, że nasze stosunki wzajemne opierają się na wspólnych dążeniach do zapewnienia pokoju i budowy socjalizmu.

Jeżeli przejrzeć dotychczasowy bilans tych stosunków w zakresie wymiany gospodarczej i naukowo-kulturalnej, bilans wzajemnie świadczonych usług, a także wzajemnej pomocy kredytowanej — przedstawia się on nader pomyślnie. Należy wskazać, że w obrotach handlowych Polski z innymi krajami — NRD zajmuje drugie miejsce po Związku Radzieckim.

Widzimy i na przyszłość duże możliwości dalszego rozwoju wzajemnie korzystnych stosunków. Ze swej strony będziemy do tego dążyli. Pewni jesteśmy takiego samego stanowiska waszej bratniej partii i waszego kraju.

Ale nie tylko my sami, dwustronnie, rozwijamy swą współpracę.

My i wy zespoleni jesteśmy przyjaźnią i braterską współpracą z pierwszym i najpotężniejszym krajem socjalizmu — ze Związkiem Radzieckim oraz z innymi krajami socjalizmu, tworząc wraz z nimi bratnią wspólnotę narodów niepodległych, solidarnych i równouprawnionych, złączonych wspólną ideą marksizmu - leninizmu i budujących socjalizm.

My i wy razem jesteśmy sygnatariuszami deklaracji 12 partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalizmu. W oparciu o tę deklarację zmierzać będziemy nadal do umocnienia jedności obozu socjalistycznego i całego międzynarodowego ruchu robotniczego, świadomi tego, że jedność ideologiczna w zasadniczych sprawach jest podstawowym warunkiem powodzenia w naszej pracy i walce.

W tym miejscu należy stwierdzić, że nie służy wszystkim tym sprawom stanowisko zajmowane przez Związek Komunistów Jugosławii. Dlatego partia nasza stojąc nieugięcie na gruncie marksizmu-leninizmu zdecydowanie odrzuciła wszystkie fałszywe i rewizjonistyczne poglądy zawarte w programie ZKJ oraz poddała pryncypialnej krytyce stanowisko zajmowane przez towarzyszy jugosłowiańskich.

Krytykujemy stanowisko komunistów jugosłowiańskich, gdyż jest ono fałszywe i szkodliwe, krytykujemy z nadzieją, że wcześniej czy później zrozumieją oni szkodliwość swego dzisiejszego postępowania.

Solidarność wszystkich sił socjalistycznych, a szczególnie zwarta jedność obozu państw socjalistycznych stanowi siłę, która paraliżuje agresywne zamiary imperializmu, wzmacnia pokój, stwarza najlepszą gwarancję pokojowego współistnienia wszystkich krajów, niezależnie od ich ustroju.

Wychodząc z zasad możliwego i koniecznego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego — Związek Radziecki i inne kraje obozu socjalistycznego prowadzą niestrudzoną akcję na rzecz odprężenia sytuacji międzynarodowej i rozwoju pokojowej współpracy między narodami.

Udzielamy pełnego poparcia wszystkim tym słusznym inicjatywom pokojowym, które podejmuje Związek Radziecki, łącznie z żądaniem odbycia spotkania na [illegible] dzieją nie tylko narody krajów socjalistycznych, ale i coraz szersze rzesze ludności krajów kapitalistycznych.

Jednakże koła imperialistyczne czynią wszystko, co w ich mocy, aby się tym dążeniom przeciwstawić. Nie zaprzestają wyścigu zbrojeń. Świat nadal jest wstrząsany próbnymi wybuchami bomb atomowych, mimo przykładu Związku Radzieckiego, który sam prób tych jednostronnie zaniechał. Świat nadal jest zagrożony przez siły agresywne, wśród których główną rolę grają amerykańskie koła imperialistyczne i tak cenny dla nich pomocnik na kontynencie europejskim — militaryzm zachodnio-niemiecki.

Odkarmiony amerykańskimi dolarami militaryzm niemiecki zaczyna wysuwać własne cele agresywne. Nikogo nie zwiodą ckliwe deklaracje polityków bońskich o ich rzekomo pokojowych intencjach, gdy równocześnie uprawia się w Niemczech zachodnich otwartą propagandę odwetową, a prześladuje się niemieckie siły pokoju, spycha w podziemie Komunistyczną Partię Niemiec.

Militaryści i odwetowcy zachodnioniemieccy kierują swe agresywne zapędy przede wszystkim przeciw obu naszym krajom — przeciw pokój miłującej NRD i przeciw pokój miłującej Polsce.

Wspólne niebezpieczeństwo idące z Niemiec zachodnich wymaga jeszcze większej niż dotąd czujności z naszej strony.

Chcę przy tej okazji raz jeszcze podkreślić z całą mocą, że nasza partia i nasze państwo ludowe udzielają pełnego poparcia niestrudzonym wysiłkom Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej na rzecz pokojowego rozwiązania sprawy Niemiec i usunięcia podziału Niemiec. Drogą do tego celu może być tylko porozumienie się Niemców z obu stron Łaby, zgodnie z waszymi wielokrotnie ponawianymi propozycjami, przy zapewnieniu, że jednolite Niemcy będą państwem pokojowym i demokratycznym, i że będzie położony kres tendencjom odwetowym i roszczeniom terytorialnym pod adresem sąsiadów Niemiec, rozlegającym się obecnie w Bonn.

Popieramy również wysiłki NRD na rzecz odprężenia międzynarodowego w Europie, jak np. propozycje w sprawie wyrzeczenia się przez oba państwa niemieckie broni atomowej i rakietowej oraz zredukowania i ostatecznie wycofania obcych wojsk z ziemi niemieckiej.

Jednocześnie chciałbym stwierdzić, że wysoce cenimy poparcie ze strony NRD, udzielane naszej inicjatywie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej.

Mimo sprzeciwów i przeszkód, na jakie natrafia nasza polityka ze strony międzynarodowej reakcji i kół imperialistycznych, możemy żywić przekonanie, że polityka ta wcześniej czy później zatriumfuje. Z nami, ze światem socjalizmu i pokoju idą coraz szersze masy ludności pracującej wszystkich krajów. Z nami kroczy w walce potężny ruch wyzwoleńczy narodów Azji, Afryki i Ameryki Południowej, który podważa same podstawy systemu imperialistycznego.

Konsekwentnie dalej prowadząc naszą pokojową politykę, wyciągamy rękę do każdego człowieka, do każdej siły społecznej na świecie, które gotowe byłyby chcieć na pewnym określonym odcinku działać razem z nami na rzecz zachowania pokoju. Widzimy również pokojowe dążenia wśród ludności Niemieckiej Republiki Federalnej, w klasie robotniczej, a także wśród wielu działaczy, innych niż nasz, kierunków politycznych — wśród socjaldemokratów niemieckich i innych kół postępowych. Pragnęlibyśmy w określonych sprawach, w których stanowiska są zbieżne, działać razem.

Ludzkość pragnie pokoju i posiada dostateczne siły i środki, aby go obronić. Pokój zatriumfuje nad wojną.

Pragnę, towarzysze, raz jeszcze, w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, życzyć wam owocnych obrad.

Niech żyje Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, przewodnia siła Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Niech żyje przyjaźń narodu polskiego i niemieckiego!

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących wszystkich krajów!

Niech żyje pokój i socja- [illegible]

Po przemówieniu Jerzego Morawskiego W. Ulbricht i O. Grotewohl uścisnęli serdecznie jego dłoń.

Na rozegranych w Łodzi mistrzostwach Polski związkowych klubów sportowych wspaniały rezultat — 16,23 w trójskoku uzyskał JÓZEF SZMIDT (Górnik Zabrze). Wynik ten jest nowym rekordem Polski. Seria „polskiego kangura" była następująca: pierwszy skok — 15,82, drugi i trzeci — spalone, czwarty — 16,23, piąty — spalony, szósty — 16,18.

NA ZDJĘCIU: skacze Szmidt.

CAF — Telefoto

GAZETA sportowa

Po raz 21
Jadwiga JĘDRZEJOWSKA mistrzynią Polski

Piękny sukces odniosła w Poznaniu wiecznie młoda — **Jadwiga Jędrzejowska**, zdobywając w grze pojedyńczej kobiet po raz 21 tytuł mistrzyni Polski w tenisie — po zwycięstwie nad poznanianką Filipówną 6:1, 6:1. Po zwycięskim spotkaniu, w którym Jędrzejowska zademonstrowała swe duże umiejętności techniczne, publiczność zgotowała mistrzyni na rok 1958 serdeczną owację.

W grze pojedynczej mężczyzn o wejście do finału walczyli Licis i Maniewski. Wygrał mistrz Polski 6:3, 6:1, 6:0. Drugie spotkanie półfinałowe Piątek — Radzio dostarczyło dużo emocji, a obaj zawodnicy pokazali tenis w dobrym wydaniu. Zwyciężył, po zaciętej walce, Piątek — 6:3, 6:4, 6:1.

Za kilka dni VI DWB
Jeszcze raz apelujemy o finansową pomoc

Za kilka dni ruszy szósty z kolei tradycyjny Kolarski Wyścig Dookoła Województwa Białostockiego. Wyścig, który rokrocznie budzi duże zainteresowanie, gromadząc wzdłuż trasy setki widzów, wyścig który przyciąga młodzież do uprawiania sportu kolarskiego, wyścig, w którym hartowali swoje umiejętności Chomoniuk, Burak, Kiczkajło i Rybka.

Tegoroczny DWB (zmierzą się w nim kolarze karty A) „okrojony" został do trzech etapów o trasie Białystok — Wysokie Mazowieckie (78 km), Wysokie Mazowieckie — Hajnówka (85 km) i Hajnówka — Białystok (90,5 km). Konieczność zmniejszenia ilości etapów podyktowały nie tyle nawet sugestie PZKol, zalecające organizowanie wyścigów dwuetapowych, sprinterskich, ile poważne trudności finansowe. Okręgowe związki sportowe otrzymują obecnie skąpe w stosunku do potrzeb i zamiarów dotacje państwowe. Z poważnymi trudnościami pieniężnymi boryka się nasz Okręgowy Związek Kolarski, który nie jest w stanie samodzielnie sfinansować VI DWB.

Mając na uwadze dobro wyścigu zwróciliśmy się kilkakrotnie z gorącym apelem do białostockich instytucji, spółdzielni i zakładów pracy o pomoc finansową w zorganizowaniu VI DWB. Szereg instytucji i zakładów, a to: Spółdzielnia Pracy Krawiecka „Wzorcowa", Spółdzielnia Inwalidów „Naprzód", PDT, Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza Zaopatrzenia i Zbytu, Spółdzielnia Kominiarzy, Pralnia Chemiczna, Spółdzielnia Stolarska, Spółdzielnia Pracy Rymarsko - Tapicerska, BZPW im. Sierżana zadeklarowało pewną dotację pieniężną lub też przyrzekło ufundować rzeczowe nagrody za trudny wysiłek kolarzy. Przypominamy, że wyścig rozpoczyna się już 20 bm. Dlatego też w imieniu organizatorów prosimy o możliwie jak najszybsze przelanie zadeklarowanych sum pieniężnych na konto DWB nr 12-9-52 w PKO Białystok. Nagrody rzeczowe i upominki można składać w dziale sportowym Redakcji „Gazety Białostockiej" (ul. Wesołowskiego 1).

Sądzimy, że pozostałe instytucje i zakłady poprą materialnie VI DWB również.

*

Komitet Organizacyjny VI DWB wyraża podziękowanie Wojewódzkiemu Zarządowi Łączności za życzliwe i pozytywne ustosunkowanie się do prośby o założenie punktów telefonicznych na trasie, jak również dziękuje Wojewódzkiej Komendzie Straży Pożarnej i Zakładowi TOR za chęć wypożyczenia aut na okres VI DWB. (ko)

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI
Premier Józef Cyrankiewicz wśród sportowców
Ozolin - 7,58 w skoku w dal

W sobotę, w przedostatnim dniu VIII Międzynarodowych Akademickich Mistrzostw Polski, odbyła się w Filharmonii Krakowskiej uroczysta akademia. Przybył na nią Premier Józef Cyrankiewicz, któremu licznie zebrana młodzież zgotowała żywiołową owację.

Po wysłuchaniu sprawozdania z 50-letniej działalności AZS, jubilatowi składali życzenia przedstawiciele poszczególnych ekip zagranicznych, które biorą udział w VIII MAMP.

Szczególnie gorącymi oklaskami nagrodzili zebrani pełne humoru a jednocześnie nacechowane ogromną serdecznością przemówienie Premiera Cyrankiewicza. Podkreślając wspaniałe osiągnięcia sportowe i wychowawcze Akademickiego Związku Sportowego, Premier zaapelował, aby wyniki sportowe AZS-u były jak najlepsze i aby sportowcy — studenci, reprezentując nasz kraj na arenach międzynarodowych, czynili to jak najlepiej. Premier Józef Cyrankiewicz podkreślił w swoim przemówieniu, że działacze i zawodnicy AZS-u mają wielkie pole do działania nad podniesieniem kultury sportowej wśród młodzieży akademickiej.

Następnie odbyła się dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi sztandaru AZS oraz złotymi i srebrnymi Krzyżami Zasługi szeregu zasłużonych działaczy, pracujących nad wychowaniem nowych kadr Akademickiego Związku Sportowego.

*

Przedostatni dzień Międzynarodowych Akademickich Mistrzostw Polski stał znowu pod znakiem świetnych wyników lekkoatletów radzieckich. Z wyjątkiem biegu 200 m kobiet i 800 m mężczyzn dominowali oni we wszystkich pozostałych konkurencjach.

Najlepszy wynik uzyskał wszechstronny **Ozolin** — syn znanego niegdyś tyczkarza radzieckiego. Skoczył on w dal 7,58.

Zacięty pojedynek stoczyli biegacze na 800 m. Ze startu ostro poprowadził czołowy średniodystansowiec ZSRR **Goworow**, mając za plecami całą stawkę zawodników polskich z Matyjkiem i Jerzym na czele. Biegnący na trzeciej pozycji **Matyjek** ostrym spurtem doszedł biegacza radzieckiego a następnie, na ostatnich stu metrach, przyspieszył i wygrał pewnie, uzyskując dobry wynik — 1.50,4. Bohaterem tego biegu był **Marek Jerzy**, który wynikiem 1.51,7 ustanowił nowy rekord Polski juniorów.

Wyniki:

Kobiety — 200 m: 1) **Janiszewska** (Kraków) — 24,3, 2) Dziekonskaja (ZSRR) — 24,7; skok wzwyż: 1) **Czenczik** (ZSRR) — 170, 2) Jóźwiakowska (Gdańsk) — 155; rzut oszczepem: 1) **Figwer** (Kraków) — 49,27, 2) Kalusevic (Jugosławia) — 47,09.

Mężczyźni: 110 m ppł: 1) **Pietrow** (ZSRR) — 14,7, 2) Król (Gliwice) — 15,0; 800 m finał „A": 1) **Matyjek** (Olsztyn) — 1.50,4, 2) Goworow (ZSRR) — 1.51,0, 3) Marek Jerzy (Poznań) — 1.51,7; skok w dal: 1) **Ozolin** (ZSRR) — 7,58, 2) Marucha (Warszawa) — 7,27; rzut dyskiem: 1) **Liachow** (ZSRR) — 52,27, 2) Wachowski (Poznań) — 50,00, 3) Śnieżyński (Poznań) — 47,11.

*

Zacięty był pojedynek koszykarek AZS-AWF Warszawa z zespołem ZSRR. Do przerwy prowadziły zawodniczki radzieckie — 27:26. Jeszcze na 10 minut przed końcem wynik był remisowy i dopiero ambitny zryw warszawianek zapewnił im zwycięstwo 45:38 i tytuł akademickiego mistrza Polski.

W koszykówce męskiej w spotkaniu o miejsca od 1 do 4, Czechosłowacja pokonała Francję 66:54 (41:23) a w spotkaniach drużyn żeńskich Poznań wygrał z Krakowem 53:25 (20:11).

NA ZDJĘCIU: Sznajder (Jugosławia) — zwycięzca biegu na 400 m. Wynikiem 48,0 ustalił on nowy rekord Jugosławii.

CAF — fot. Lewicki

Na szosach Austrii
Polacy w drugiej dziesiątce

W Wiedniu zakończył się 7-etapowy wyścig kolarski dookoła Austrii. W klasyfikacji indywidualnej duży sukces odnieśli Austriacy zajmując trzy pierwsze miejsca. Zwyciężył Durlacher. Cała trójka Polaków uplasowała się na początku drugiej dziesiątki: Czarnecki — 13, Pruski — 14 a Głowaty — 15.

W klasyfikacji drużynowej sukces święciła również reprezentacja Austrii. Polska uplasowała się na czwartym miejscu wyprzedzając Anglię, prawie o 3 godziny. Tylko pięć zespołów ukończyło wyścig z siedmiu, które go tydzień temu rozpoczęły. W ciągu tego tygodnia kolarze przejechali łącznie 1.269 km z przeciętną szybkością 36,7 km na godzinę.

Ostatni etap miał 192 km długości i prowadził z Linzu do Wiednia.

Wyniki VII etapu: 1) Dal Col (Włochy) — 4.50,06; 2) Kaupe (Wiedeń) — 4.50,07; 3) Bernardelli (Włochy) — 4.50,15; 8) Pruski (Polska) — 4.53,22; 12) Czarnecki (Polska) — 4.53,22; 21) Głowaty (Polska) — 4.59,30.

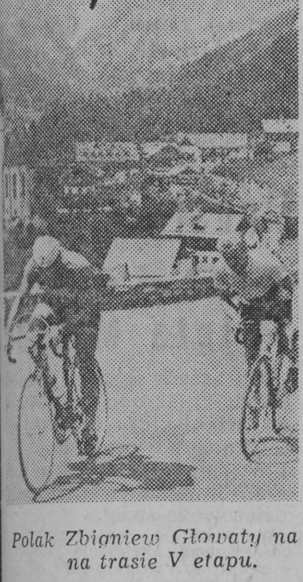

Polak Zbigniew Głowaty na na trasie V etapu.

Klasyfikacja indywidualna wyścigu: 1) Durlacher (Austria) — 34.37,27; 2) Schweiger (Austria) 34.40,39; 3) Mascha (Austria) — 34.40,58; 4) Paulisen (Belgia) — 34.42,26; 5) Bernardelli (Włochy) — 34.44,14; 13) Czarnecki (Polska) — 35.04,13; 14) Pruski ((Polska) — 35.06,02; 15) Gowaty (Polska) — 35.11,09.

Klasyfikacja drużynowa wyścigu: 1) Austria — 103.45,46; 2) Belgia — 104.03,51; 3) Włochy — 104.49,05; 4) Polska — 105.21,27; 5) Anglia — 108.10,27.

W NRD
HAGEN nie oddał żółtej koszulki
FORNALCZYK - szósty

W Berlinie zakończył się IX wyścig kolarski dookoła NRD. Zwycięzcą został HAGEN z I reprezentacji NRD, który zdobył żółtą koszulkę leadera już na pierwszym etapie i nie oddał jej do mety ostatniego. Z Polaków w klasyfikacji ogólnej najlepiej wypadł FORNALCZYK, zajmując 6 miejsce.

Przebieg ostatniego 196 km liczącego etapu z Riesa do Berlina nie należał do ciekawych. Na stadion w Berlinie pierwszy wjechał SCHUR i nie zagrożony minął linię mety. Zaciętą walkę na finiszu stoczyli Hagen i Aerts, z której Belg wyszedł zwycięsko. W półtorej minuty za Schurem, Paradowski przyjechał na czele pozostałej stawki kolarzy, zajmując sam piąte miejsce.

Wyniki ostatniego etapu:

1) Schur (NRD I) — 5.32,11, 2) Aerts (Belgia) — 5.32,55, 3) Hagen (NRD I) — 5.33,25, 5) Paradowski (Polska), 14) Komuniewski (Polska), 23) Cieślak (Polska), 24) Fornalczyk (Polska), 25) Gęszka (Polska) — wszyscy w czasie — 5.34,40.

Klasyfikacja końcowa wyścigu:

1) Hagen (NRD I) — 38.45,38, 2) Schur (NRD I) — 38.49,54, 3) Adler (NRD I) — 38.52,36, 4) Eckstein (NRD II) — 38.52,41, 5) Verpaelten (Belgia) — 38.55,21, 6) Fornalczyk (Polska) — 38.58,09, 7) van Wynsberghe (Belgia) — 38.58,14, 8) Grabo (NRD I) — 38.59,39, 9) Stolper (SC Wismut) — 39.02,06, 10) Wittig (SC Einheit) — 39.04,42, 21) Gęszka (Polska) — 39.14,28, 23) Komuniewski (Polska) — 39.15,21, 45) Paradowski (Polska) — 39.49,04, 50) Cieślak (Polska) — 39.59,16.

Klasyfikacja drużynowa:

1) NRD I — 116.35,38, 2) Belgia — 117.05,16, 3) NRD II — 117.13,55, 4) SC Einheit — 117.20,09, 5) Polska — 117.28,28.

W Łodzi
Kierlewicz za Zimnym

Zawody drugiego dnia mistrzostw Polski związkowych klubów sportowych stały pod znakiem doskonałej formy **Schmidta**, który uzyskał w trójskoku 16,23.

Na wyróżnienie zasługuje również rezultat **Wieczorkówny** w skoku w dal. Zawodniczka ŁKS-u wygrała tę konkurencję uzyskując rezultat 5,91.

*

W pierwszym dniu mistrzostw **Józef Schmidt** skoczył w dal 7,40, a **Edward Schmidt** (Górnik Zabrze) wygrał 100 m w 10,5 sek. W pchnięciu kulą **Sosgórnik** (Górnik Zabrze) uzyskał 16,45.

Bieg na 3 km wygrał **Zimny** (Lechia Gdańsk) — 8.15,4 przed **Kierlewiczem** (Jagiellonia) — 8.25,2.

W biegu na 400 m triumfował **Bożek** (Górnik Zabrze) — 48,9 przed Stokłosą (Górnik Katowice) — 50,2.

12 załóg zgłosiło udział
Trwają przygotowania do okręgowych eliminacji
Samolotowych Mistrzostw Polski

12 załóg zgłosiło swój udział w zapowiadanych przez nas I eliminacjach okręgowych do IV Mistrzostw Samolotowych Polski, które odbędą się w dniach od 18 do 22 bm. w Białymstoku. Załogi te reprezentowane są przez aerokluby: warszawski, olsztyński, radomski, gdański, grudziądzki i dębliński.

Areoklub białostocki, który jest organizatorem tej imprezy, reprezentowany będzie na eliminacjach przez pilota **Konrada Wicińskiego**, startującego na „Junaku-2". Najwięcej załóg, bo aż 6 zgłosił aeroklub warszawski, z którego startują piloci: **Jerzy Piotrowski, Aleksander Wąsowicz, Janusz Bachański, Jerzy Zalewski, Michał Kowalski i Jerzy Ziemborak.**

Eliminacje okręgowe odbędą się w następujących konkurencjach:

I Przylot na punktualność

II. Start na bramkę o wysokości 2 m i lądowanie znad bramki

III. Akrobacja obowiązkowa

IV. Lot okrężny z lądowaniem w Warszawie.

22 bm., w dniu zakończenia eliminacji, odbędzie się na Krywlanach pokaz akrobacji samolotowej na „Junaku-2" i „Junaku-3".

Piloci - zwycięzcy w I eliminacjach okręgowych otrzymają cenne nagrody i wezmą udział w IV Mistrzostwach Polski, które odbędą się w Toruniu w drugiej połowie sierpnia.

Już wkrótce białostocki Aeroklub rozpocznie sprzedaż kart wstępu na eliminacje w cenie 12 zł. oraz biletów jednodniowych w cenie 3 zł, o czym powiadomimy naszych Czytelników w osobnej notatce. (al)

Z WYŚCIGÓW KONNYCH NA SŁUŻEWCU

W tegorocznej gonitwie „Derby" na Służewcu zwyciężył „Cardic" ze stajni Kozienice — jeździec — Goździk.

NA ZDJĘCIU: fragment „Derby".

Fot. — CAF

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA POLSKI zakończone

WAŻNY – 4,40 o tyczce

Pietrow – 23,5 na 200 ppł.

Przy dźwiękach „Gaudeamus" wręczono nagrody czołowym uczestnikom VIII Międzynarodowych Akademickich Mistrzostw Polski, rozgrywanych od 8—13 bm. w Krakowie.

Zawody, w których uczestniczyło wiele ekip zagranicznych, przyniosły szereg cennych wyników oraz zacieśnienie więzów przyjaźni młodzieży z wielu państw o różnych ustrojach politycznych.

Na zakończenie imprezy organizatorzy podziękowali serdecznie ekipom zagranicznym oraz zespołom polskim, wręczając im szereg cennych nagród. Autor największej niespodzianki — 24-letni inżynier z Gliwic — Fabrykowski będzie od dziś jeździł do pracy i na treningi nową WFM-ką. (Fabrykowski pobił rekord Polski w skoku wzwyż, uzyskując 2,07).

Ostatni dzień zawodów lekkoatletycznych przyniósł dwa piękne wyniki. Znajdujący się w świetnej formie nasz czołowy skoczek o tyczce — Zenon Ważny uzyskał dobry wynik 4,40. Drugi bardzo dobry rezultat uzyskał płotkarz radziecki — Pietrow, który przebiegł 200 m ppł w 23,5.

WYNIKI:

Kobiety: 800 m — 1. Kondratiewa (ZSRR) — 2.13,2, 2. Paseino (Rumunia) — 2. 13,7.

Pchnięcie kulą: 1. Waszczenko (ZSRR) — 14.41, 2 Figwerowa (Kraków) — 12.65.

Sztafeta 4x100: 1. Związek Radziecki — 47,2 2. (Kraków) — 52.

Mężczyźni: 200 m ppł. 1. Pietrow (ZSRR) — 23,5 2. Król (Gliwice).

5.000 m: 1. Berta (Węgry) — 14.53,6, 2. Sztwiertnia (Kraków) — 15. 01,2.

4x400 m: 1. Poznań — 3.23,5 2. Olsztyn — 3,25,2.

Tyczka: 1. Ważny (Warszawa) — 4,40, 2. Plieszaków (ZSRR) — 4,30.

Oszczep: 1. Kopyto (Warszawa) — 73,90, 2. Bizini (Rumunia) — 67,38.

Przed VI DWB

Uwaga motocykliści!

Do biura Komitetu Organizacyjnego VI DWB (dział sportowy „Gazety") zgłosiło się na nasz apel kilku motocyklistów, wyrażających zgodę na wzięcie udziału w wyścigu. We wtorkowym, ewentualnie środowym numerze „Gazety" podamy nazwiska przyjętych przez Komitet Organizacyjny motocyklistów.

Piątka gwardzistów

W ub. sobotę wpłynęło imienne zgłoszenie białostockiej Gwardii. Gwardziści wystawili następującą piątkę: **Antkowiak, Fiszer, Karpiński, Kowalewski, Ostaszewski.** Kierownikiem drużyny będzie **Czesław Czeszejko.**

W Łodzi

NIKICIUK drugi w oszczepie

W niedzielę, zakończyły się w Łodzi mistrzostwa dla związkowych klubów sportowych.

Bieg na 1500 m wygrał pewnie Chromik, który nawet na ostatniej prostej nieco zwolnił. Czas Chromika — 3.47,2.

Skok o tyczce zakończył się łatwym zwycięstwem Krzesińskiego. Krzesiński uzyskał wynik 4,30.

Janusz Sidło już przed zawodami oświadczył, że nie będzie się wysilał, gdyż nie odpowiada mu rozbieg na boisku ŁKS-u. Sidło wygrał bez trudu wynikiem 74,40. Drugie miejsce zajął Nikiciuk (Jagiellonia) — 67,02.

Licis mistrzem Polski

Na kortach poznańskiego AZS zakończyły się w niedzielę tenisowe mistrzostwa Polski na rok 1958. Tytuł mistrzowski w grze pojedynczej mężczyzn zdobył Andrzej Licis, który w finale po zaciętej walce pokonał Piątka 1:6, 6:3, 6:4, 4:6, 6:2.

Cena Fontaine'a wzrosła do 100 tys. dolarów

Na piłkarskich mistrzostwach świata w Szwecji, oprócz zawodników, trenerów i kibiców, zjawiło się wielu menażerów, zwłaszcza z klubów włoskich i hiszpańskich. Wyliczyli oni, że najlepsza piątka napastników na mistrzostwach w składzie: Skoglund, Didi, Charles, Kopa i Hamrin warta jest 1 milion dolarów. Dzięki mistrzostwom bodaj największą karierę może zrobić francuski bombardier Fontaine. Przed trzema laty Stade Reims zakupił Fontaine'a z klubu Nicea „tylko" za 20 tys. dolarów. Dziś, po mistrzostwach, jego cena wzrosła do 100 tys. dolarów, a więc pięciokrotnie!

EMOCJI BYŁO WIELE

Ciekawy wypadek zdarzył się niedawno w Niemczech. Oto piłkarska drużyna Befeld zaprosiła na towarzyskie spotkanie drużynę Lemke. Gospodarze rozreklamowali mecz, sprzedali wszystkie bilety. Spotkała ich jednak niespodzianka. W Befeld zjawili się bowiem zamiast piłkarzy... szczypiorniści.

Chcąc uniknąć skandalu, drużyna Lemke zgodziła się rozegrać spotkanie i przyrzekła gospodarzom, że zawodnicy będą odbijać piłkę tylko nogami. Mecz był niezwykle żywy i interesujący, przez całe 90 minut trzymał licznie zebraną publiczność w napięciu, która nagradzała poszczególne zagrania „piłkarzy" rzęsistymi, serdecznymi oklaskami. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

ŻONA KAZAŁA

Belg Christiaens wygrał pierwszy etap w Wyścigu Mazowsze — Mazury. Opowiadając reporterowi „Trybuny Mazowieckiej" o swoim sukcesie powiedział:

— Wygrałem, bo żona tuż przed wyjazdem z domu mówiła mi, abym się sprawował w Polsce przyzwoicie. Zrozumiałem to w ten sposób, że mam zająć jak najlepsze miejsce. O innych rzeczach nie myśli się przecież podczas wyścigu, mimo że Polki są piękne.

PRZEWIDUJĄCY

Ostatnio były bokserski mistrz świata w wadze ciężkiej Rocky Marciano otrzymał propozycję spotkania się z najlepszym bokserem amerykańskim Pattersonem. Menażer zgodził się wypłacić mu na rękę 1.250 tys. dolarów. Gdyby Marciano przyjął ofertę i doszłoby do tego sensacyjnego pojedynku, menażer zarobiłby „tylko" 5 milionów dolarów.

Od środy

Kąpiemy się w basenie Gwardii

Nareszcie otrzymaliśmy zapewnienie, że w najbliższych dniach będziemy mogli „chłodzić się" w basenie Gwardii na Nowym Mieście. Jak nas poinformował przewodniczący MKKF, ob. **Marian Żymołowicz**, basen napełniany jest obecnie wodą i najprawdopodobniej już od środy będzie można się w nim kąpać.

Przy okazji informujemy, że TKKF i MKKF w Białymstoku przyjmują zgłoszenia chętnych na naukę pływania.

Dzień na Krywlanach

Od „ABC" do „Żurawia"

Są pomarańczowe, srebrzyste i kremowe. Wszystkie kołyszą się na wietrze od wczesnego ranka w oczekiwaniu na start.

W tych dniach odwiedziliśmy 37-osobową grupę pilotów przybyłą na Krywlany z całego naszego województwa, na 6-tygodniowy obóz szybowcowy. Naszym przewodnikiem po lotnisku jest kierownik obozu szkoleniowego, pilot Janusz Gadomski.

— *Te pomarańczowe — wyjaśnia — to szybowce typu „ABC". Szkolą się na nich początkujący piloci; te kremowe to „Salamandry" a srebrzyste, najładniejsze i najbardziej imponujące — to „Żurawie". W tej chwili do startu na „Żurawiu" przygotowuje się właśnie jedna z dwóch dziewcząt przebywających na obozie, 19-letnia Jadwiga Holender. Ostatnie zapięcie klamry od pasa spadochronu i za chwilę pani Jadwiga wystartuje na wysokość 900 metrów.*

Na chwilę przed startem zamieniamy z młodą pilotką kilka słów.

— *W ubiegłym roku skończyłam kurs spadochronowy i podstawowy kurs szybowcowy w Ełku — mówi Jadwiga. Obecnie jestem tu w grupie dla zaawansowanych i latam już na „Żurawiu".*

— *A co zamierza pani robić dalej?*

— *Oczywiście, zdobyć srebrną odznakę, a potem złotą. W jesieni idę na studia na Akademię Wychowania Fizycznego i tam mam zamiar latać na lotnisku na Gocławiu.*

Rozmowę musimy przerwać, bo podciągnięto właśnie wyciągarkę i kierownik lotu daje już znak startu.

Zwracamy się znów do naszego przewodnika.

—*A jaki jest program zajęć na obozie?*

— *Piloci początkujący rozpoczynają szkolenia na „ABC" od tzw. szurów po ziemi, potem zaczynają trenować skoki do wysokości 20 metrów, a następnie loty po kręgu nad lotniskiem. Właściwie mamy tu dwie grupy. Początkujących i takich, którzy już zaczynają latać. Wszyscy uczestnicy otrzymają natomiast po ukończonych kursach tytuł pilota szybowcowego III klasy, który uprawnia do latania na szybowcach na wszystkich lotniskach Polski.*

Wizytę na lotnisku musimy zakończyć wraz z pobudką na obiad, który to po tylogodzinnym pobycie w powietrzu smakuje wyśmienicie. Po obiedzie i krótkiej drzemce zajęcia na lotnisku będą trwały aż do godziny 20. A potem?

Potem — wtajemniczają nas kandydaci na pilotów — urządzamy sobie wieczory przy gitarze w namiotach, oczywiście, z udziałem dwóch naszych przedstawicielek płci żeńskiej, które mają tu niebywałe powodzenie.

I tylko żeby nie padał deszcz — mówi żegnając nas kierownik obozu — szybowce muszą wtedy bowiem czekać na start w hangarze. (al)

...ostatnie zapięcie klamry od pasa do spadochronu i za chwilę pani Jadwiga wystartuje.

Fot. — L. Koralewski

...po tylogodzinnym pobycie w powietrzu obiad smakuje wyśmienicie.

Fot. — L. Koralewski

Korty, kobiety i atmosfera

Jeśliby na przykład Anglikowi powiedzieć, że w Białymstoku liczącym przeszło 110 tysięcy mieszkańców znajdują się tylko 4 korty, to ów znając krewkość Polaków z „Trylogii" Sienkiewicza, gotów pomyśleć, że o miejsce do gry w tenisa rąbią się tu rakietami jak niegdyś za pana Zagłoby szablami.

Należałoby zatem niezwłocznie Anglika przewieźć do Białegostoku, aby naocznie przekonał się jak sprawa wygląda i przestał źle mniemać o mieszkańcach znad „czarnej" Białki. Żadnych awantur na kortach nie ma. Nie zobaczy on nawet kolejki chętnych do gry w tenisa. Przeciwnie. W niektóre piękne, słoneczne popołudnia sezonu tenisowego, korty stoją puste, znudzone jak białostocki ratusz.

Może jednak nie angażujmy dalej cudzoziemca w białostockie problemy sportowe, a sami spróbujmy dociec, dlaczego tylko co tysiącpięćsetny białostoczanin ma coś wspólnego z tenisem, bo nawet spośród około 80 tenisistów zrzeszonych w sekcji tenisowej „Jagiellonii", „Cresovii" i w Ognisku TKKF nie wszyscy systematycznie oddają się tej pięknej grze, jaką jest bez wątpienia tenis.

Korty

Jeśli chcemy, aby tenis stał się sportem bardziej popularnym, to obecna ilość kortów jest niewystarczająca. Wprawdzie na wstępie wspominamy, że kolejek do gry nie ma, ale to nie wynika z nadmiaru kortów. Dwa korty na stadionie „Jagielonii" służą sekcji tenisowej tegoż zrzeszenia, a ponadto na stadion jakoś nie mają odwagi przyjść (szczególnie starsi) i uczyć się w tenisa. Mowa tu o początkujących. Pozostałe dwa korty przy szpitalu im. Śniadeckiego służą przede wszystkim pracownikom szpitala. Ponadto wszystkie korty są w jednej dzielnicy, obok siebie.

Do niedawna istniały jeszcze trzy korty przy ul. Warszawskiej. Ostatnio były one własnością Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Towarzystwa, którego zadaniem jest umasowianie sportu. A na trzech kortach można było coś zrobić. Zwłaszcza że korty te były dobrze umiejscowione (w pobliżu szkoły — dużo młodzieży) i cieszyły się sporą frekwencją.

Niestety, kortów nie ma. A sprawa wygląda tak. Korty znajdowały się na posesji PZU. Wydział Zdrowia Prezydium WRN zgłosił zapotrzebowanie na 7-metrowy pas ziemi wzdłuż kortów, pod budowę szpitala onkologicznego. Obecnie już mówi się, że cały teren będzie potrzebny dla dalszych inwestycji Wydziału Zdrowia. Nikt nie będzie przeciwko temu oponować. Szpital ma pierwszeństwo przed kortami.

Tylko, że Wydział Zdrowia podpisał z TKKF umowę, w której zobowiązał się do 15 czerwca br. przebudować korty lub pokryć koszt ich przebudowy (39.414 zł). Tymczasem minął już miesiąc od umówionej daty, sezon tenisowy w pełni, a Wydział Zdrowia jakby o wszystkim zapomniał. TKKF chętnie wybuduje nowe korty i to w takiej części miasta, gdzie są najbardziej potrzebne. Chodzi o dzielnicę Wygodę, która jest często terenem wyczynów chuligańskich. Ale uprzednio Wydział Zdrowia musi umowę wykonać.

Wskazanym by również było, aby zrealizowano pomysł zbudowania kortów przy basenie pływackim na Nowym Mieście. Tam zawsze znalazłoby się sporo amatorów gry. Miejsce, można powiedzieć, mniej krępujące dla początkujących.

Ale same korty, to jeszcze nie wszystko. Tenisista po przybyciu na korty musi się przebrać (szczególnie panie), w czasie gry wypić szklankę lemoniady czy wody sodowej. Po treningu, czy grze potrzebuje się umyć. Niestety, przy kortach brak szatni, brak pryszniców. Ponadto, aby móc kogoś zachęcić do nauki gry w tenisa, trzeba mu najpierw grę pokazać. Cóż z tego, gdy na kortach „Jagiellonii" jest tylko jedna ławeczka, ledwie wystarczająca dla graczy odpoczywających po treningu. A przecież nie jest wygodnie stać przez parę godzin i przyglądać się grze, w której nie biorą udziału gracze na skalę krajową. A więc mamy pierwszą przyczynę słabego rozwoju tenisa — **mała ilość kortów i słabe wyposażenie istniejących tak dla graczy, jak i dla sympatyków i kibiców.**

Kobiety

Tak jest, kobiety. Przez nie również i tenis w Białymstoku nie rozwija się! Tak stwierdzają przynajmniej panowie i być może trochę racji mają.

Bo gdyby na przykład choć kilkanaście pięknych panienek, znalazło się z rakietami na kortach, to niewątpliwie wielu młodzieńców, a także i starszych zadałoby sobie trochę trudu, aby nauczyć się gry w tenisa. Gry trudnej, ale przyczyniającej się do rozwijania różnorodnych uzdolnień ruchowych. A ponadto tenis bawi i daje dużo zadowolenia.

Na białostockich kortach można zobaczyć od czasu do czasu tylko trzy przedstawicielki płci pięknej, mimo że rakiety pobrało z sekcji tenisowych o wiele więcej panienek.

Związek tenisowy

Chodzi tu o związek, który w Białymstoku znajduje się w stadium organizacji.

W najbliższym czasie związek ma być zarejestrowany i rozpocząć swój normalny żywot. Tenis na Białostocczyźnie będzie więc posiadał stałego opiekuna. Być może zajmie się on zlikwidowaniem przyczyn, które uniemożliwiają stanie się tenisa w naszym mieście sportem masowym. Na początek przynajmniej może uda się nieco zmniejszyć dysproporcję, jaka istnieje między naszym województwem, a resztą kraju. W Polsce bowiem jeden tenisista mniej więcej przypada na 2 tysiące mieszkańców, natomiast na Białostocczyźnie na blisko 10 tysięcy!

Brak atmosfery

W Anglii młodzież szkolna przychodzi na zajęcia wychowania fizycznego z rakietami. Nam daleko jeszcze do tego, abyśmy mogli przy szkołach posiadać korty. Ale warto w zakresie wychowania fizycznego więcej mówić młodzieży o tenisie.

Najbardziej ciąży na rozwoju tenisa, brak w Białymstoku i w innych miastach Białostocczyzny tak zwanej tradycji tenisowej. Brak odpowiedniej atmosfery. No, bo gdyby rodzice grali, to na pewno i ich dzieci wzięłyby rakietę do ręki. Dlatego niesłuszny jest pogląd jednego z tenisistów, że nie warto szkolić dorosłych. Szkolić należy każdego, kto ma do tego chęci i nieco zdolności. Nie chodzi przecież tylko o to, aby z każdego ucznia wyrosła gwiazda na skalę europejską. Idzie o to, aby „biały sport" stał się u nas bardziej popularnym.

St. MADEJ

Turniej trampkarzy

Zambrów i Łapy mają mistrzów W Białymstoku rozgrywki w pełni

Jako pierwsi w naszym województwie zakończyli rozgrywki powiatowe trampkarze zambrowscy, wyłaniając mistrza w drugiej połowie czerwca. Najlepszą drużyną Zambrowa okazała się **Błyskawica**, zdobywając w trzech grach 6 punktów i stosunek bramek 14:1. Drugie miejsce zajęła **Legia**, trzecie — **Polonia**, a czwarte — **Ruch**.

Również w Łapach zakończyły się spotkania o wyłonienie mistrza powiatu. Z walki tej obronną ręką wyszła **Pogoń I**, która wygrała trzy mecze, nie ponosząc żadnej porażki. Dalsze miejsca zajęły: **2. LZS Płonka Kość., 3. LZS Turośń Kość., 4. Pogoń II Łapy.**

W Białymstoku rozgrywki trwają. Oto terminarzyk najbliższych spotkań, jakie rozegrane zostaną na stadionie Jagiellonii (początek spotkań o godz. 16).

Poniedziałek 14 bm. — Gra grupa I i II. Spotkają się: Błękitna Strzała — Wisła, Jagiellonia I—Zawisza, Gwardia — Zacisze, Tornado — Real Madrid.

Wtorek 15 bm. — Gra grupa III i I. Spotkają się: Ognisko — Wisła Starosielce, Włókniarz — Huragan, LZS Księżyno — Jagiellonia I, Zawisza — Wisła.

Piątek 18 bm. — Gra grupa II i III. Spotkają się: Jagiellonia II—Tornado, Real Madrid — Zacisze, Polonia I — Włókniarz, Huragan — Wisła Starosielce.

Mnóstwo imprez z okazji Święta Młodości

Od „szefa sztabu" Święta Młodości (22 lipca) ob. **Witolda Mikulskiego** otrzymałem informacje o programie imprez sportowych, jakie będą miały miejsce w dniu młodzieżowego święta.

W południe będziemy mogli obserwować akrobację dowolną samolotów, w ramach okręgowych eliminacji samolotowych mistrzostw Polski. Na boisku KBW na Nowym Mieście dojdą do skutku zawody hippiczne, a na strzelnicy przy ul. Warszawskiej zawody strzeleckie. Na kortach przy ul. Piwnej rozegrany zostanie mecz tenisowy Cresovia — Jagiellonia. Najwięcej imprez zlokalizowano na stadionie Jagiellonii. Na ich program złożą się: turniej siatkówki drużyn LZS, trójbój ciężkoatletów wiejskich, mecz piłki nożnej Cresovia — Jagiellonia (w przerwie meczu bieg przełajowy na 3 km) oraz zakończenie VI DWB. (ko)

Z MIASTA

PONIEDZIAŁEK
14
lipca
Bonawentury

Dzień wczorajszy...

...był ciepły i pogodny. Zaludniły się parki w mieście. Ludzie szukali cienia i wody. Właśnie... wody. Wzdychamy do jakiegoś kąpieliska. A tu w dalszym ciągu możemy tylko marzyć o plaży, wodzie i kajakach.

W sobotę w nocy...

...targnął się na swoje życie Piotr Zamfirow, lat 42, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 2/3. Samobójcę znaleziono powieszonego w domu przy ulicy Sosnowej 68.

No i wreszcie...

...w sobotę Białystok otrzymał długo oczekiwany antykwariat. Jak na początek, wybór książek jest duży.

Przybył nam...

...jeszcze jeden lokal rozrywkowy. W sobotę właśnie została otwarta nowa restauracja pod starą nazwą „Lux". Jest to najelegantszy lokal gastronomiczny w Białymstoku. Oby tylko nie podzielił losu „Centralnej".

Dwie nowe spółdzielnie powstały w Białymstoku

Wkrótce otwarcie pawilonu MHD i sklepu z pościelą

Ostatnio w Białymstoku powstała Spółdzielnia Pracy Budowy Pieców. Spółdzielnia ta będzie przede wszystkim wykonywała usługi dla różnego rodzaju zakładów przemysłowych oraz w mieszkaniach prywatnych. Mieści się ona przy ul. Lipowej.

W tym samym czasie uruchomiono w naszym mieście spółdzielnię stolarską „Styl", która produkować będzie wyłącznie meble luksusowe na zamówienia zakładów pracy i dla osób prywatnych

Jak informuje nas dyrekcja MHD Artykułami Przemysłowymi, już w tym tygodniu sklep „problemowy" przy ulicy Lipowej zostanie przekształcony na sklep z pościelą. 31 bm. natomiast otwarty zostanie pawilon sklepowy na Antoniuku z działami: gospodarstwa domowego, chemicznym i spożywczym, a za dwa miesiące Białystok otrzyma nową drogerię, nowocześnie urządzoną. Będzie się ona mieścić przy ulicy Dąbrowskiego, w nowym bloku spółdzielczym. Trzeba przyznać, że pomysł zlikwidowania t. zw. sklepu problemowego z konfekcją damską i dziecięcą nie jest najszczęśliwszym pomysłem dyrekcji MHD. Sklep ten bowiem — ze względu na dobre zaopatrzenie w atrakcyjne towary — cieszy się wielkim powodzeniem wśród białostockich strojniś. (al)

Czy wiecie, że...

...Zarząd Zieleni Miejskiej prawie od miesiąca porządkuje cmentarz wojskowy? Najciekawsze zaś jest to, że dziwne to porządkowanie polega na przerzucaniu śmieci z jednego miejsca na drugie. Główna aleja i boczne dróżki są pięknie uporządkowane — ale już za pomnikiem leżą olbrzymie kupy śmieci. Spodziewamy się, że Zarząd Zieleni Miejskiej postara się (i to w przeciągu paru dni) naprawdę doprowadzić cmentarz do porządku.

...białostockie „Delikatesy" zadały potężny cios handlarzom i straganiarzom sprzedającym na rynku pomidory po wygórowanych cenach. W sobotę zajechał na rynek samochód ciężarowy naładowany po brzegi smacznymi i tanimi (20 zł za kg) pomidorami bułgarskimi. Brawo „Delikatesy"! (L)

Uwaga uczestnicy Ochotniczych Hufców pracy

W poniedziałek, 14 bm. o godz. 15 odbędzie się w gmachu KW PZPR przy ul. Wesołowskiego spotkanie kandydatów do Ochotniczych Hufców Pracy z przedstawicielem II OHP ZMS w Przysłupii.

Młodzież, która zgłosiła się na wyjazd do Ochotniczych Hufców Pracy, proszona jest o wzięcie udziału w tym spotkaniu.

Dokąd DZIŚ idziemy?

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Żołnierz królowej Madagaskaru", godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Szatan zazdrości", prod. NRF, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 16).

„Ton" — „Paragraf i miłość", prod. hinduskiej, godz. 15, 17.20 i 20 (dozwolony od lat 14).

„TPP-R" — nieczynne.

„Polana" — „Człowiek w żelaznej masce" (dozwolony od lat 12), godz. 20.

„Świat" w Wasilkowie — nieczynne.

„1 Maja" w Łapach — nieczynne.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czytelnia czynna codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — czynna codziennie od godz. 10 do 18 oprócz dni świątecznych.

W razie wypadku...

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-34.

Straż Pożarna, tel. 08.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.

Apteka Społeczna nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

SZPITALE

Szpital Wojewódzki im. Śniadeckiego:

— izba przyjęć chirurgii głównej (ul. Curie-Skłodowskiej 14) — **tel. 61-03;**

— klinika wewnętrzna (ul. Curie-Skłodowskiej 25) — **tel. 61-93.**

Szpital Wojewódzki Położniczo-Ginekologiczny (ul. Warszawska 15): **tel. 55-71.**

— Izba Przyjęć Oddziału Położn.-Ginekolog. — **tel. 55-71.**

Ciekawsze audycje radiowe

...W PONIEDZIAŁEK

6.12 Muzyka poranna; 9.00 Audycja dla dzieci młodszych; 10.10 Poranny koncert kameralny; 11.00 „Trzeci adiutant"; 15.30 „Modele pływające" — słuchowisko; **16.50 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.00 Fragment prozy współczesnej; 17.20 Muzyka rozrywkowa; 17.45 Z miast i wsi województwa;** 19.00 Nowości muzyki rozrywkowej; 20.35 Muzyka taneczna; 22.00 Dyskusja przed mikrofonem; 23.20 Melodie na dobranoc.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. Bolesława Zapaśnika, a w szczególności współpracownikom Zmarłego z Urzędów Pocztowych Białystok 2 i 1 oraz Wojewódzkiego Zarządu Łączności serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

g 1666-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Trzech dozorców oraz jednego sprzątacza zatrudni od zaraz Zakład Naprawczo-Produkcyjny Mechanizacji Rolnictwa Białystok, ul. Choroszczańska 24. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracowników przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. 875-1

Ogłoszenia Drobne

Praca

Potrzebna pomoc domowa. Wiadomość: Białystok, ul. Ostrowskiego nr 11 m. 43. g 1637-1

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Zgłaszać się w godzinach od 15-ej do 19-ej. Ul. Lipowa 18 m. 27. g 1639-1

Lokale

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, komfort, Bielsko Biała, woj. Katowice na mieszkanie w Białymstoku. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. g 1673-0

Zguby

Zgubiono prawo jazdy kat. amatorskiej nr 0045/56 wraz z wkładką kontrolną nr 96927 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Białymstoku na nazwisko Janusz Borkowski. g 1640-1

Zgubiono pieczątkę: „Bilska Alicja lek. med." Znalazcę bardzo proszę o zwrot do Kliniki Poł.-Gin. g 1649-1

Zgubiono zezwolenie nr 11/57 z dnia 19. III. 1957 r. na prowadzenie sprzedaży straganowej wyrobów cukierniczych własnej produkcji w Brańsku przy ul. Sienkiewicza, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bielsku-Podlaskim na nazwisko Marian Murawski. g 1655-1

Zgubiono prawo jazdy kategorii III nr 0161/55 wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji Drogowej w Białymstoku na nazwisko Anatol Hapunik. k 1658-1

Zgubiono prawo jazdy kategorii amatorskiej nr 0062/56 wydane przez Prezydium PRN w Mońkach oraz licencję sportową wydaną przez LPŻ Mońki na nazwisko Józef Burawski. g 1659-1

Sprzedaż

Sprzedam motocykl M-72 z wózkiem, Białystok, Drewniana 21. g 1632-1

Sprzedam dwie tokarnie w komplecie, praca w uchwytach 170 cm. Adres: Białystok, ul. Alta (dzielnica Antoniuk) 1/3. g 1630-1

Sprzedam snopowiązałkę, silnik spalinowy „Zędlik", Białystok, ul. Dzielna nr 3. g 1631-1

Sprzedam motocykl BMW 350, stan dobry. Stanisław Konopka, Dreństwo, pow. Augustów. p 1789-1

Różne

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. g 809-0

Uwaga, Czytelnicy!

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę czasopisma „Rada Narodowa" przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO Nr 1-6-100.020.

Cena prenumeraty:

miesięcznie — 5.20 zł
kwartalnie — 15.60 zł
półrocznie — 31.20 zł

Wymienione czasopismo — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie. k 748-0

Koło Miejscowe Hodowców Zwierząt Futerkowych i Drobnego Inwentarza

Białystok ul. Łabędzia 15

przyjmuje zamówienia na sztuki hodowlane:

1. króliki wszystkich ras
2. nutrie
3. tchórzo-fredki
4. norki Standart
5. lisy niebieskie

Zainteresowanym wysyłamy cennik na zwierzęta hodowlane. Jednocześnie prowadzimy wymianę sztuk hodowlanych oraz udzielamy zniżki dla członków podległych PZHZE.

Zamówienia realizujemy według kolejności zgłoszeń. k 872-1

Uwaga, Czytelnicy!

Prenumerata jest najlepszą formą zapewnienia ciągłości otrzymywania prasy.

Przedpłaty na prenumeratę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" — Warszawa, ul. Srebrna 12, na konto PKO 1-6-100.020.

Warunki prenumeraty:

„Kultura Fizyczna" cena pren. kw. zł. 12, — półr. 24 zł

„Lekkoatletyka" — cena pren. kw. zł 15 — półr. 30 zł.

Wymienione czasopisma — od 1 lipca 1958 r. do nabycia wyłącznie w prenumeracie. k 747-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY RYBACKA „NAREW" W BIAŁYMSTOKU

ogłasza

Przetarg

na wykonanie robót budowlano-instalacyjnych w Wasilkowie dla potrzeb Zakładów Przetwórstwa Rybnego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Ślepy kosztorys oglądać można w biurze Spółdzielni przy ul. Lipowej Nr 4, p. 31, gdzie należy składać oferty do dnia 16.VII.1958 r. w godz. 10.00 — 15.00. W tym dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta. k 873-0

Zbliża się ciągnienie KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Najwyższy czas kupić losy

Główna wygrana – 300.000 zł. – premia 500.000 zł.

k 855-1

BZG — Malmeda 1. E-3

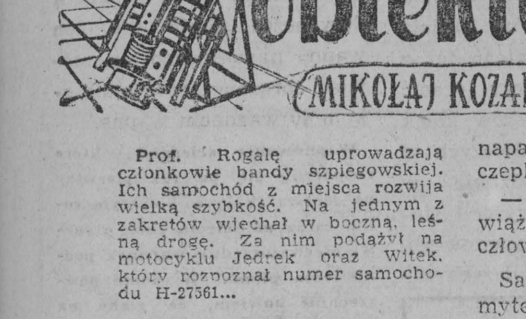

121

Prof. Rogalę uprowadzają członkowie bandy szpiegowskiej. Ich samochód z miejsca rozwija wielką szybkość. Na jednym z zakrętów wjechał w boczną, leśną drogę. Za nim podążył na motocyklu Jedrek oraz Witek, który rozpoznał numer samochodu H-27561...

Samochód skręcił w boczną drogę. Profesor Rogala, który przez cały czas nie wymówił ani słowa nawet wtedy, gdy złoczyńcy przejeżdżając przez Żelazną Górę narzucili mu jakiś worek na głowę, teraz skłonił głowę i oparł ją na rękach splecionych na bambusowej lasce.

— No, dziadku, za kwadrans będziemy na miejscu — klepnął go ironicznie po ramieniu młodszy z napastników, ale Rogala zbył zaczepkę pogardliwym milczeniem.

— Milcz, milcz, już szef ci rozwiąże język — mruknął gniewnie człowiek w kombinezonie.

Samochód jechał powoli po rozmytej, piaszczystej drodze. Motor śpiewał z wysiłkiem jadąc wciąż drugim biegiem. Cały wóz kołysał się, co chwilę potykał na wybojach i korzeniach sosen zwierających swe iglaste kopuły nad opuszczoną, od lat nieuczęszczaną drogą. Po pewnym czasie dalsza jazda okazała się zupełnie niemożliwa. Droga rozczepiała się na szereg wąskich ścieżek, niknących wśród haszczy i krzaków. Stanęli. Szofer odwrócił się

— Teraz na nogach... à pied... Ja wrócić Żelazna Góra... Czekać tam, gdzie szef wiedzieć...

Rogala wysiadł bez oporu, ze stoickim spokojem znosząc ucisk czterech rąk przytrzymujących go za ramiona. Tylko dłonie zaciśnięte gniewnie na głowicy laski mogłyby zdradzić, że nie jest tak spokojny, za jakiego chciałby uchodzić.

*

Już przy wszystkich trzech trójkącikach, oznaczających na mapie bazy wypadowe samochodów pościgowych, widniały wypisane ręką majora drobne cyferki godzin i minut odjazdu na spotkanie samochodu H-27561. Nadajnik NO bez przerwy, niestrudzenie, powtarzał swój sygnał. Dokładnie co pięć sekund rozlegał się jednosekundowy gwizd, który w słuchawkach radiopelengatorów[1]) rozbrzmiewał jak syrena statku wołającego o pomoc.

Samochód majora wyruszył w drogę o godzinie 18.35 Czerwone punkciki na mapie, które dotąd [illegible] wzdłuż szosy biegnącej z Żelaznej Góry ku granicy państwa, nagle zboczyły z drogi i poczęły wykreślać paciorkowatą linię na lewo od szosy, w okolicy zaznaczonej na mapie ślepej przesieki leśnej.

O godzinie 18.37 otrzymał meldunek dowódcy nadzoru dróg, że jedynym samochodem, który między godziną 18.25 i 18.29 opuścił Żelazną Górę i pojechał szosą prowadzącą ku granicy był niebieski samochód osobowy nieokreślonej marki z numerem rejestracyjnym H-27561. Dowódca meldował, że nadał już do wszystkich posterunków pilnujących skrzyżowań dróg w okręgu pięćdziesięciu kilometrów od miasta rozkaz śledzenia drogi przebywanej przez samochód H-27561.

Była godzina 18.45, gdy samochód majora dopędził na szosie WSR prowadzony przez blondyna z wydziału „S", zaś w minutę później stało się coś strasznego... nadajnik NO zaprzestał wysyłania sygnałów.

— To niemożliwe! — wołał do mikrofonu major. Słuchajcie uważniej!

Jednak meldunki ze wszystkich trzech radiostacji były identyczne Na fali X od godziny 18.46 nie odbiera się żadnych sygnałów. Absolutna cisza w eterze aż dzwoniła w uszach radiotelegrafistom, niestrudzenie poruszającym gałki odbiorników.

Major zdał sobie sprawę, że musiało stać się coś groźnego z człowiekiem, którego użył na przynętę. Uratować go mogły tylko szybkie decyzje. Szybkie i trafne. Toteż rozkazy zaczęły uderzać jak błyskawice jeden za drugim. Do wszystkich patroli drogowych: bezwzględnie zatrzymać samochód H-27561! Do rezerw KBW i WOP: natychmiast wyruszyć i przeprowadzić szybką obławę w kwadracie F-9, G-7-6! Do wszystkich WSR-54: pełnym gazem na bezpośredni ślad urywający się na bocznej drodze skręcającej w las od szosy.

Nie upłynęło więcej niż pięć minut, a duża machina zorganizowana przez majora ruszyła z miejsca. Zaczęły pracę wszystkie oka sieci rozstawionej dla złapania przeciwników.

Czy zdążą? Czy zdążą?! — gryzł się major, podczas gdy strzałka na szybkościomierzach WSR drgając zbliżała się do czerwonej cyfry: 100.

*

Ledwo niebieski kabriolet z trudem wykręcił na ciasnej drodze i znikł za krzakami, człowiek w niebieskim kombinezonie szarpnął profesora za rękaw:

(Ciąg dalszy nastąpi)

[1]) Radiopelengator specjalista od metody wyznaczania położenia radiostacji przy pomocy trójkierunkowego namiaru liniowego.

Informacje historyczne dla sędziwych miejscowości Białostocczyzny sporządza Archiwum Wojewódzkie

Zagadnienia związane z Tysiącleciem są również tematem aktualnych prac Państwowego Archiwum w Białymstoku. Archiwum podjęło się obecnie przygotowania informacji historycznych dla wszystkich miejscowości Białostocczyzny, które liczą sobie setki lat istnienia.

Obok danych historycznych odtwarza się jednocześnie herby historycznych miejscowości naszego województwa. Białostocczyzna ma 32 takie miejscowości.

(ir)

Przed 22 Lipca w porcie gdyńskim

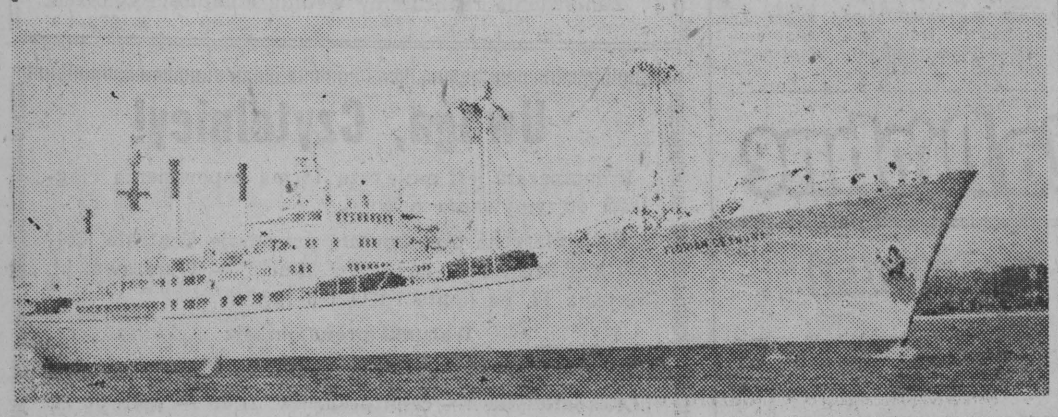

OD kilkunastu dni w porcie gdyńskim panuje zwiększony ruch. Przeciętnie codziennie stoi w porcie 20 statków, z których większość to duże drobnicowce.

O natężeniu pracy w porcie świadczy również ilość wyładowywanych codziennie ton drobnicy. Waha się ona od 7—8 tys. ton na dobę.

NA ZDJĘCIU: statek polski „Florian Ceynowa" wypływa w drugi rejs do Japonii.

CAF — fot. Uklejewski

Odwołano ze stanowiska przewodniczącego Prezydium GRN w Tyborach Uszyńskich

Nowa ordynacja wyborcza dała — między innymi — prawo radom narodowym odwoływania lub zawieszania w czynnościach tych członków rad i ich prezydiów, którzy nie wywiązują się ze swych obowiązków.

Ostatnio w Tyborach Uszyńskich, w powiecie wysoko-mazowieckim, na sesji gromadzkiej rady narodowej został odwołany z dotychczas zajmowanego stanowiska przewodniczący Prezydium GRN Stanisław Krajewski. Udowodniono mu niewywiązywanie się z obowiązków oraz systematyczne pijaństwo.

(ir)

Pożegnanie rencistów i uroczystość jubileuszowa w PZGS w Białymstoku

W Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni w Białymstoku odbyło się w ubiegłą sobotę uroczyste pożegnanie odchodzących z pracy rencistów.

W tym samym dniu obchodzono jubileusz 10-lecia istnienia tej placówki spółdzielczej. Z okazji tej liczni, wyróżniający się w długoletniej pracy spółdzielcy otrzymali nagrody pieniężne. (al)

Zamiast sprawozdania *)

KŁODY I LUDZIE

— U nas, na przędzalni cienkiej codziennie brakuje od 10 do 15 prządek. Opuszczają pracę bez wiadomych przyczyn, stąd i wykonanie planu stoi pod znakiem zapytania.

— Ludzie odchodzą z fabryki, narzekają na uciążliwy dojazd i niskie zarobki. Odchodzą przeszkoleni i nieźli pracownicy; szkoda, bo to jest dla zakładu strata. Ale dlaczego nie zaczęto zwalniać złych pracowników, dlaczego toleruje się bumelantów i nierobów?

— Mówimy o poważnych sprawach, chcemy ulepszać gospodarkę w naszej fabryce, ale nie potrafimy niejednokrotnie załatwić głupiej sprawy. Ot, na przykład „siódemka". Powinna odchodzić z Białegostoku o godz. 5.35, odchodzi przeważnie o 6.05. Ludzie spóźniają się do pracy o godzinę.

Absencja jest groźnym zjawiskiem. Wpływa bardzo niekorzystnie na wyniki produkcji. Obok obiektywnych przyczyn (zła jakość surowca — niemieckie włókno zamiast widzewskiego) jest czynnikiem hamującym wykonanie zadań planowych przez zakład. Czy nie można, chociaż w pewnej mierze, zmniejszyć jej rozmiarów?

Mówi się, że zarobki są niskie. Czy tak jest naprawdę? Niezupełnie. Średni zarobek robotnicy z Fast jest wyższy od zarobku robotnicy z Fabryki Pluszu. Poza tym była delegacja kombinatu w Centralnym Zarządzie w Łodzi i uzyskała zmianę stawek godzinowych na wyższe, korzystniejsze. Tak że, jak widać, argument zarobku odpada.

Dojazdy do pracy. Od października br. komunikacja autobusowa do Fast będzie sprawniejsza — zgodnie z przyrzeczeniem premiera Cyrankiewicza przyjdzie kilka nowych autobusów. Ale, to od października. A obecnie? Wydaje się, że nie tylko w Fastach jest organizacja partyjna. W miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym też jest. Czy nie może ona spowodować (jeśli dyrekcja nie może lub nie uważa za stosowne) ścisłego przestrzegania przez kierowców rozkładu jazdy? Przecież członkowie partii w MPK powinni wiedzieć, że nie tylko w ich przedsiębiorstwie załoga dąży do urentownienia gospodarki. A spóźnienia pracowników z Fast do pracy na pewno nie przynoszą zysku. Gdyby było trochę więcej dobrej woli i sumienności pracowników MPK, również komunikacja do Fast byłaby lepsza. Ba, czy nie można by na przykład przedłużyć linie autobusowe nr 4 i nr 5 do Fast? Na pewno można, tylko trzeba trochę chęci i wysiłku — i o to powinni zatroszczyć się przede wszystkim członkowie partii w MPK.

— Uchwała odbytej Konferencji Samorządu Robotniczego jest zbyt szeroka, rozdrabniająca się nad różnymi szczegółami. A przecież konferencje będą się odbywać okresowo, co pewien czas, i powinny dawać każdorazowo konkretne dyrektywy dotyczące węzłowych problemów gospodarki zakładu. Na przykład sprawa jakości produkcji — kto, jak, co i kiedy ma robić, aby jakość była lepsza.

— Organizacja pracy nie jest należyta. Robi się „nadróbki". Następnego dnia w ciągu zmiany stoją maszyny, bo brakuje niedoprzędu, którego nie zdążył dać oddział przygotowawczy. Prządki się obijają, a mogłyby robić co innego, choćby przebierać cewki.

— Stosunki między pracownikami nie są u nas też najlepsze. Kierownicy nie odnoszą się tak, jak potrzeba do mistrzów, mistrzowie odpłacają tym samym prządkom. Psuje to ludziom krew — całkiem niepotrzebnie zresztą. A mogą przecież inaczej. Powinni być konsekwentni i wymagający, ale mogą przy tym (i powinni) być uprzejmi i ludzcy. I tutaj właśnie jest pole do działania dla organizacji partyjnej i członków ZMS.

Istotne to bolączki kombinatu fastowskiego. Zła organizacja pracy, brak wypracowanych form zarządzania przedsiębiorstwem, niewłaściwy stosunek przełożonego do podwładnego. Wszystko to, wraz z wymienionymi na początku mankamentami, są kłody zalegające drogę właściwej działalności zakładu. Ale są i ludzie. Ludzi stara się mobilizować i organizować organizacja partyjna, Komitet Zakładowy. Widać inicjatywę i chęć działania. Wyniki — spodziewamy się — będą wkrótce i to pozytywne.

JOTEL

*) Powyższą pozycję napisałem zamiast sprawozdania z zebrania podstawowej organizacji partyjnej w kombinacie fastowskim, odbytego dnia 10 lipca br. Zebranie to było przygotowawczym do sprawozdawczo - wyborczej konferencji Komitetu Zakładowego. Nie wątpię, że sprawy te znajdą pełniejszy obraz właśnie na tej konferencji.

Alarmujące cyfry

150 tys. osób bez pełnego wykształcenia podstawowego, 2.500 analfabetów („przoduje" powiat Hajnówka — 1.085), 3 tys. półanalfabetów — oto cyfry bijące na alarm. Jeżeli dodamy, że zaledwie 924 osoby uczęszczały w ub. r. szkolnym do szkół dla pracujących, a 2.355 korzystało z kursów — mamy pełen obraz zaniedbania w dziedzinie dokształcania pracujących.

Plany Kuratorium na rok 1958/59 dotyczące oświaty dla dorosłych przewidują m. in. objęcie nauką w 58 szkołach dla pracujących — 2.560 uczniów, zorganizowanie 344 kursów ogólnokształcących o programie klas V—VII, 303 kursów dla początkujących, 320 o programie czytelniczym, 129 kursów problemowych dla absolwentów szkół podstawowych, pozostających w gospodarstwach wiejskich oraz 26 uniwersytetów powszechnych.

Mimo tych na pozór imponujących liczb — wszystkie te formy szkolenia łącznie obejmą zaledwie 10 proc. spośród osób niedouczonych.

Problem oświaty dorosłych stanowi dla białostockiego Kuratorium nie lada „orzech do zgryzienia" i wymaga współdziałania wszystkich kompetentnych czynników.

(s)

Członkinie Kół Gospodyń Wiejskich wybrały swe władze wojewódzkie

W niedzielę, dnia 13 bm., w gmachu Związków Zawodowych odbył się I Wojewódzki Zjazd Delegatek Kół Gospodyń Wiejskich. Zasadniczym jego celem było powołanie Wojewódzkiej Rady KGW.

Na zjazd przybyły 54 delegatki reprezentujące większość Kół Gospodyń z terenu naszego województwa.

Po referacie podsumowującym dotychczasowe doświadczenia pracy w kołach, wywiązała się żywa dyskusja. Następnie omówiono i przyjęto regulamin działalności nowej instancji KGW oraz dokonano wyboru 15-osobowej Rady.

Przewodniczącą Woj. Rady KGW została Wanda Radziwonowska, wiceprzewodniczącą — Eugenia Malibo, a sekretarzem — Stanisława Bogusłowicz. (m)

Co kradną ostatnio złodzieje?

Na pytanie postawione w tytule można odpowiedzieć: jak zwykle — wszystko. Największym jednak „popytem" cieszą się materiały budowlane. Ostatnio złodziejska szajka złożona z pracowników Kolejowych Zakładów Konstrukcji Stalowych w Starosielcach — Stanisława Gromskiego, Walentego Bogusłowicza (obaj zamieszkali w Klepaczach), Władysława Ostrowskiego (zam. w Starosielcach) i Konstantego Ignaciuka (zam. w Korycinie) „zainteresowała" się cementem, który znajdował się na terenie PKP w Białymstoku. W krótkim okresie skradli oni 9 ton cementu. Komisariat Kolejowy przy współudziale KW MO wykrył jednak złodziei. Cała czwórka powędrowała za kratki.

We wsi Oszkinie, pow. Sejny, ze stodoły ob. Pipina Wołyńca skradziono motocykl WFM. Funkcjonariusze MO ujęli sprawcę kradzieży, którym okazał się Szybie Wołyniec z tej samej wsi.

Z rzeźni gołdapskiej skradziono natomiast 19 kg sadła i 17 kg boczku. Złodzieja — Antoniego Sawośko osadzono w areszcie, a łup w stanie nienaruszonym oddano rzeźni. (a)

GDY pojedziemy do WARSZAWY

ZNÓW mamy dwie premiery: w teatrze „Kameralnym" na przemian z „Norą" Ibsena z Barszczewską w roli tytułowej grana jest od kilku dni komedia Ludwika Hieronima Morstina „Obrona Ksantypy". Jest to w interesujący i w dowcipny sposób przerobiona antyczna historia o żonie wielkiego mędrca Sokratesa. Czy obraźliwe określenie „Ksantypa" jakiego używamy w stosunku do pewnych typów żon, ma istotnie swoje uzasadnienie? W jaki sposób autor przeprowadza obronę „Ksantypy"? W roli Ksantypy znana aktorka Krystyna Kreczmarowa (na zdjęciu u góry). Sokrates — Zygmunt Listkiewicz. Reżyseria Władysława Hańczy, scenografia Ines Kuske.

DRUGA premiera dla miłośników silnych emocji. Teatr Sensacji wystawił bowiem ostatnio „Stracha" Edgara Wallace klasyka powieści kryminalnej, w przekładzie Walerego Jastrzębca i Czesława Lucewicza.

W Teatrze Piosenki (kawiarnia Hotelu „Bristol") wesoła rewia „Komu piosenkę"?, która już od kilku tygodni cieszy się niesłabnącym powodzeniem.

MIŁOŚNICY repertuaru poważniejszego mogą jeszcze obejrzeć mimo sezonowych „ogórków" takie pozycje jak: „Maria Stuart" Słowackiego z Niną Andrycz — w „Polskim", czy wspaniały „Wieczór baletowy" („Szeherezada", „Popołudnie Fauna" i „Pietruszka") w Operze.

Z wystaw bardzo interesująca jest wystawa indywidualna prac Jerzego Hanka w salonie Nowej Kultury. Artysta wystawiał w 1956 roku w Pekinie, w 1954 w Międzynarodowej Wystawie Grafiki w Lugano, w 1957 w Lublanie i ostatnio w I Międzynarodowej Triennale Grafiki Barwnej w Szwajcarii. Wiele wrażeń z tych podróży (zwłaszcza chińskiej) utrwalił artysta w swoich pracach pełnych pasji odkrywczej. (s)

Z listów czytelników

Zbieramy złom ale co z nim robić?

Jak mi wiadomo, „Gazeta Białostocka" pisała już o tym i Komunikacja Miejska na swych wozach ma zawieszone reklamy „Zbieramy złom", jednak mnie się wydaje, że dotychczasowy sposób zbierania złomu jest niedostateczny.

Przed wojną byli znani po wsiach i w miastach prywatni handlarze, którzy jeździli furmankami od wsi do wsi lub od ulicy do ulicy i skupowali wszelkiego rodzaju odpadki lub surowce. Zdaniem moim i obecnie należałoby zorganizować podobny skup odpadków jak: żelazo, mosiądz, miedź, szkło, szmaty, makulatura itp., powierzając te czynności osobie prywatnej lub też organizując placówkę społeczną. Taki handlarz jadąc ulicą raz czy też dwa razy do roku, zajrzy do każdej posesji i zakupi w/w odpadki, ponieważ przy dotychczasowym sposobie dostarczanie tych odpadków, przeważnie ciężkich, do miejsc skupu jest praktycznie prawie że niewykonalne.

Ja osobiście mam niepotrzebne rondle miedziane, samowar mosiężny, żelazo itd., chętnie pozbyłbym się tego balastu za jakimś odszkodowaniem, oczyszczając w ten sposób drwalkę i strych.

LEONARD ŁUKASZEWICZ
Białystok, ul. Piasta 47

Ogniska plastyków - amatorów

Wystawę reprodukcji arcydzieł malarstwa światowego zorganizowaną ostatnio w WDK w Białymstoku, wkrótce będą mogli oglądać mieszkańcy miast powiatowych naszego województwa, będzie ona bowiem obwożona po Białostocczyźnie.

Ponieważ reprodukcje przeszły na własność Klubu Młodych Plastyków Amatorów, ambicją organizatorów jest przy okazji wystawy upiec jeszcze jedną pieczeń, a mianowicie — w miarę możliwości tworzyć ogniska plastyków-amatorów w terenie.

Jest to założenie słuszne, wiadomo bowiem, że malarstwo i rzeźbiarstwo ludowe nie miało dotąd zorganizowanych form. (ir)

Kółka rolnicze startują

40 wagonów wapna nawozowego zamówili bielscy rolnicy

Wapnowanie gleby nie jest bynajmniej tematem nowym. Sporo się przy różnych okazjach o tym mówiło. Jednak od słów do czynów istniała daleka droga. Dlatego też z zadowoleniem należy ocenić działalność związków kółek i organizacji rolniczych w naszym województwie w dziedzinie popularyzacji stosowania wapna nawozowego.

Wiele kółek rolniczych zamówiło już wapno. Szczególnie duże zainteresowanie wykazują rolnicy w powiecie bielskim, którzy zamówili dotychczas około 600 ton wapna nawozowego co, mówiąc obrazowo, równa się około 40 wagonom wapna.

Wapnowanie ściernisk, które rozpocznie się po raz pierwszy na szerszą skalę w bieżącym roku, zaraz po ścięciu zbóż, stanowi pierwszorzędny warunek podniesienia plonu. Wiadomo powszechnie bowiem, że gleby na Białostocczyźnie są w poważnym stopniu zakwaszone. Wykazały to najdobitniej badania przeprowadzone przez Stację Chemiczno-Rolniczą w Białymstoku w powiatach hajnowskim, bielskim i sokólskim. Wapnowanie ściernisk spełni zatem dwa zasadnicze zadania: wpłynie na urodzajność gleby oraz przyczyni się do zmniejszenia ilości chwastów. (c)

Uśmiechnij się

Motoryzacja

rys. Kajá Tibor